Nr 131b. Dnia 13 maja. Czwartek. Dnia 1 (13) maja 1886 r.

PRENUMERATA

Kurjera warszawskiego (wraz z codziennem bezpłatnem wydaniem porannem):

Rocznie rs. 9, półr. rs. 4 k. 50, kwart. rs. 2 k. 25, mies. k. 75.

Za odnoszenie do domu w Warszawie dopłaca się miesięcz. k. 5.

Opłata za przesyłkę i koszta ekspedycji bezpłatnego wydania porannego na prowincję i do Cesarstwa wynoszą: rocznie rs. 3, półr. rs. 1 k. 50, kwart. k. 75, mies. k. 25.

Za granicą (z przesyłką jednorazową) miesięcz. rs. 1 k. 50.

Oddzielna przedpłata na jedno tylko wydanie *Kurjera* przyjmowana być nie może.

KURJER WARSZAWSKI.

Wychodzi i rozsyła się dwa razy dziennie na Warszawę i na prowincję. W niedziele i święta uroczyste wychodzi tylko rano, w poniedziałki i dni poświąteczne tylko wieczorem.

ROK SZEŚĆDZIESIĄTY SZÓSTY.

Ogłoszenia i prenumeratę przyjmuje kantor *Kurjera Warszawskiego* codziennie od godziny 8-ej rano do 8-ej wieczorem; w niedziele i święta od godziny 10-ej rano do 1-ej w południe.

OGŁOSZENIA.

Reklamy: za jeden wiersz garmontowy albo jego miejsce pierwszy raz 25 kop., za każdy następny raz 20 kop.

Nekrologja: za jeden wiersz 15 kop.

Zwyczajne ogłoszenia: za jeden wiersz petitowy albo jego miejsce pierwszy raz 10 kop., każdy następny raz 8 kop.

Małe ogłoszenia: za jeden *wyraz* pierwszy raz 2 kop., za każdy następny raz 1½ kop.

Ogłoszenia do *Kurjera warszawskiego* przyjmuje także Biuro ogłoszeń Rajchmana i Frendlera ulica Senatorska nr 18.

Redakcja, administracja i drukarnia na placu Teatralnym nr 9.—Telefonu nr 126.

— Jutrzejsza uroczystość św. Bonifacego, który poniósł śmierć męczeńską w m. Tarsie roku 300-go, rozpocznie się zupełnym odpustem w niedzielę, tj. dnia 16-go b. m. w kościele czerniakowskim i skończy się w oktawę dnia 23-go.

W kościele, założonym w Czerniakowie w roku 1691-ym przez Stanisława Lubomirskiego, w kaplicy pod ołtarzem wielkim spoczywają zwłoki św. Bonifacego, darowane przez papieża Inocentego XI-go.

— W dniu jutrzejszym w kościele św. Trójcy na Solcu odprawioną będzie zrana o godzinie 8-ej msza św. ku czci Serca Pana Jezusa.

— Jutro w kościele Przemienienia Pańskiego (pokapucyńskim) rozpoczyna się 40-godzinne nabożeństwo ku czci św. Jana Nepomucena. Wszakże nabożeństwo w dniu 15-ym b. m. poświęcone będzie wyłącznie czci św. Weroniki z Juljanu, a dzień następny 16-ty ku czci św. Feliksa z Kantalic, patrona dzieci.

Przegląd polityczny.

Nadzieja rychłego rozwiązania kryzys ministerjalnej w Atenach ominęła nas... Jeszcze wczoraj zrana uważano gabinet Papamichalopulosa za fakt dokonany i wróżono, że będzie można niezwłocznie przystąpić do rozbrojenia armji greckiej i uwolnienia kraju od ciężaru owej „blokady pokojowej", która należy do najoryginalniejszych pomysłów prawa narodów w XIX wieku, gdy po południu Papamichalopulos zdecydował się odstąpić od zamiaru obciążenia się brzemieniem zbyt niewdzięcznem i upokarzającem. Pragnął on przynajmniej mieć tę satysfakcję, aby rząd jego był uważanym za trwały i stanowczy, podczas gdy król pragnął utworzyć gabinet przejściowy, przeznaczony *ad hoc* tylko do zarządzenia demobilizacji i uśmierzenia rozgorączkowanych umysłów. Zadużo cierni miała ta róża, którą król Jerzy podawał Papamichalopulosowi, a krótkotrwałą być miała jej woń i barwa...

Obecnie przeto i tę fazę uważać należy za zamkniętą. Król zwrócił się ze swym podarkiem Danaów do innego męża stanu, którego nazwisko wszakże telegraf tak przekręcił, że niepodobna go odgadnąć. Nie dziwimy się, że trudno znaleść kandydata na ofiarę, którą będzie każdy przyszły minister w Grecji, podpisujący dekret demobilizacji. Postawa ludu jest ciągle groźną, a szemranie przeciw królowi ogólne. Może to i dobrze, że okręt admirała Kaznakowa krąży ciągle w pobliżu Aten. Admirał Kaznakow starym jest, doświadczonym przyjacielem ojca królowej Olgi.

Wybory do skupczyny serbskiej wydały rezultat o tyle pomyślny dla rządu, że dodawszy do 61 wybranych postępowców czterdziestu mianowanych przez króla członków skupczyny, rządowi p. Garaszanina wróżyć można zawsze silną większość; w każdym razie jednak opinja wyborców rozdwoiła się dosyć groźnie dla panującego dzisiaj systemu. Naród wybrał 61 stronników a 54 przeciwników rządu, szale równoważą się prawie... Belgrad od lat 28 iu nie pamięta wypadku, aby zwyciężył w stolicy kandydat opozycji. Tym razem zaś wybrano dwóch przeciwników rządu. Wprawdzie radykaliści po klęsce orężnej Serbji zbliżyli się znowu do dynastji Obrenowiczów z uczuciem lojalności, jaką napawa zrozumienie narodowej porażki, zmuszające wszystkie żywioły do patrjotycznego skupienia się, ale na długo w tę lojalność opozycji liczyć nie można. W okresie pokoju jest ona znowu tylko stronnictwem politycznem i jako takie ma swój program, który narzucać będzie każdemu rządowi, niewyszłemu z jej łona. Potrzeba będzie chyba pójść drogą kompromisów...

Dzisiaj w angielskiej izbie gmin dalszy ciąg rozpoczętego w poniedziałek drugiego czytania projektu bilu o samorządzie irlandzkim. P. Gladstone żąda dziś już tylko przyjęcia bilu w zasadzie i gotów jest odłożyć szczegółowe rozpatrzenie i uchwalenie tegoż do jesieni. Pragnie on wiedzieć obecnie kategorycznie z ust przedstawicieli to tylko, czy ma być utworzonym parlament narodowy w Irlandji, czy nie? Liczy na zwycięstwo; nie więcej bowiem jak 65-iu whigów miało porzucić sztandar Gladstona, a to nie wystarcza do pogrzebania bilu, który ma za sobą oprócz reszty whigów także ośmdziesięciu kilku parnelistów.

Węgierska izba deputowanych pochłonięta jest obecnie obradami nad przedłożeniem o pospolitem ruszeniu, które zostało już załatwionem w ogólnej dyskusji, a przy głosowaniu bardzo poważna większość oświadczyła się za przyjęciem całego projektu rządowego. Szczegółowe obrady zajmą kilka posiedzeń, poczem przyjdzie kolej na mniej ważne przedmioty, a w toku obrad nad niemi komisje rozpatrzą przedłożenia ugodowe i złożą izbie sprawozdanie. Ponieważ rządowi bardzo na tem zależy, aby pomienione projekta otrzymały najwyższą sankcję przed terminem wyznaczonym dla wyprowadzenia celno handlowego związku między Węgrami i Przedlitawją, przeto zdaje się, że izba przystąpi bezzwłocznie w jesieni do obrad nad przedłożeniami ugodowemi, które będą mogły otrzymać cesarską sankcję jeszcze przed zwołaniem wspólnych delegacyj, jakie zbiorą się tego roku podobno aż w listopadzie.

Br. Z.

Z dziejów samopomocy.

Stosunki ekonomiczne naszego kraju w XVIII-ym wieku są istotnie opłakane; Polska, z wyjątkiem rolnej, nie posiada żadnej własnej produkcji. Więc zarówno przedmioty zbytku jak i codziennych potrzeb życiowych przychodzą do nas wyłącznie z zagranicy. Chociaż za Stanisława Augusta rzucono się do stwarzania fabryk własnych, przecież produkcja ich była tak małą, że nie zmieniła prawie w niczem stanu handlowego stolicy i miast prywincjonalnych. Towar obcy wraz z modą jest panem wszechwładnym na rynkach handlowych ówczesnej Polski. Stan taki jeszcze więcej podsycił zamiłowanie nasze do cudzoziemczyzny; ogół nabrał przekonania, że tylko angielski i francuski towar jest godnym uwagi, że co z krajowych fabryk pochodzi nie może być dobrem, a tembardziej modnem. Nałóg, choroba weszły w krew naszą.

I stało się, że przechowując uparcie wiele wad przeszłości, utrzymaliśmy troskliwie i zamiłowanie do cudzoziemczyzny w handlu, pomimo iż siła rzeczy zmieniło się na lepsze w innych kierunkach życia. Dzisiaj jeszcze postaremu przekładamy towar obcy nad własny, a zwłaszcza przez krajowców sporządzany, nie pomnąc, że każdy grosz w tym celu wydany jest ubożeniem majątku ogólnego. Na nic tu cła protekcyjne, na nic usiłowania obywatelskie jednostek — bankructwo krajowego mienia i pracy jest niechybne, nieuniknione, jeżeli nie weźmiemy rozbratu z zamiłowaniem do zagranicy, do cudzoziemskiego towaru. Zasada samopomocy musi zwyciężyć, jeśli zbankrutować nie chcemy.

Nie jest to nowa zasada, dawno już praktykowali ją inni z wielkiem powodzeniem; więc przykład powinien i będzie, jeśli zechcemy, przyświecać krokom naszym. Jakoż skierujmy wzrok na południowe stoki Karpat, aby tam obaczyć drogi, jakiemi kiedyś kroczyli sąsiedzi nasi, węgrzy, w obronie zagrożonej pozycji społeczno-ekonomicznej przez napór fali niemieckiej, niszczącej, jak zawsze, wszystko co nie jest germańskiem. Drogi użyte przez węgrów okazały się praktycznemi, więc rozsądnem jest przyjrzenie się ich biegowi, aby i nasze szlaki w podobny sposób wydeptać.

Jakoż około 1840-go roku kraina św. Szczepana jest wystawioną na zupełne pognębienie przez nacisk ekonomiczny Niemiec, a w pierwszym rzędzie dziedzicznych ziem austrjackich. Wszechwładny naonczas Metternich uważał ludy podległe berłu Habsburgów za wosk, z którego można lepić kreatury, odpowiadające najdzikszym nawet zachciankom i planom; więc gdy krajom dziedzicznym Austrji udziela bezwzględnie życzliwej opieki, innym, a zwłaszcza słowiańskim, gotuje całkowite zubożenie, śmierć polityczną i ekonomiczną. Chociaż Węgry na zasadzie sankcji pragmatycznej, zaprzysiężonej przez cesarza Ferdynanda, mają rodzaj samorządu, nic on przecież nie znaczy wobec praktyk metternichowskich, które zwykle obracają w niwecz wszelkie uchwały i żądania sejmu węgierskiego.

Pomijając polityczny i społeczny proces takiego systemu, zwracamy się wyłącznie do jego ekonomicznych zjawisk. Tak tedy cała monarchja Habsburgów, będąc opancerzona wysokim systemem celnym od zagranicy, pomyślnie rozwinęła swoją działalność przemysłową, ale system ów protekcyjny znów został skierowany jedynie na korzyść dziedzicznych krajów austrjackich; Zalitawja, Węgry tylko szkodę zeń odnosiły, będąc od Austrji oddzielone linją celną. Dzięki właśnie tej linji granicznej wszelki towar austrjacki wchodzący do Węgier opłacał cło bardzo niskie, gdy przeciwnie wyroby węgierskie nie mogły się dostać na rynki austrjackie bez nader uciążliwych warunków i wysokiej opłaty celnej.

Oto parę przykładów. Za centnar obuwia węgierskiego sprowadzanego do Austrji opłacano 15 złr., tymczasem takaż waga obuwia austrjackiego wchodząc do Węgier opłacała tylko 7 złr. 30 c. Węgierskie surowe wyroby jedwabne przy wejściu do Austrji od centnara płacą cło 50 złr. 50 c., a takiż towar austrjacki wchodząc do Węgier opłaca tylko 22 złr. 30 c. Jeszcze więcej krzyczący stosunek panuje przy wyrobach lepszych. Tak np. oczyszczony jedwab węgierski płaci na granicy celnej od centnara 100 złr., podczas gdy austrjacki takiż produkt, wchodzący do korony św. Szczepana, obciążono zaledwie 4 złr. 10 c.!

Jeżeli zważymy, iż system taki był praktykowany na wszystkim towarze, jeżeli uwzględnimy, że Węgry pod względem ekonomicznej wytwórczości stały wtedy nisko w stosunku do dziedzicznych krajów austrjackich; łatwo zrozumieć, że stan taki otwierając podwoje przepaści przed synami krainy Arpada, jednocześnie trwogą przejmował każdego obywatela tej ziemi, tembardziej, że słuszne żądania zmiany systemu, postawione przez opinję, komitaty, sejm i prasę, zostały zdeptane przez wszechwładnego ministra Austrji. Metternich ani na krok nie ustępuje od niszczącego węgrów systemu, w czem jest mu na rękę mocno partja konserwatywna węgierska, bierna wobec rządu i paraliżująca wszelkie działania stronnictwa przeciwnego.

Nie pozostało tedy patrjotom węgierskim nic innego, jak uciec się do źródła samopomocy, stosowanego już od lat paru w niektórych komitatach. Jakoż myśl obywatelska niebawem znajduje odgłos w łonie społeczeństwa, streszczeniem czego jest zawiązanie d. 6-go października r. 1844-go „Towarzystwa ochrony przemysłu swojskiego", na którego czele stanął Kazimierz hr. Bathyanyi, jako prezes, zaś hr. Felcki jako wiceprezes a Ludwik Kossuth jako dyrektor. W skład młodego towarzystwa weszły najprzedniejsze osobistości sejmowe, polityczne i literackie, że tu wspomnimy takich mężów jak: Franciszek Deak, Michał Vörösmarty, Mikołaj Wessalenyi lub Andrzej Fay. Twierdzenie Maurycego Szentkilalyi, że w braku ceł ochronnych naród własnemi środkami musi stworzyć ochronę dla swojej produkcji, przyjmuje ogół patrjotów i ludności, co ułatwia tem więcej szerzenie się szybko stowarzyszeń ochrony. Do towarzystwa mógł należeć każdy, kto się zobowiązał stowarzyszeniu przez lat sześć nabywać wyłącznie towary wyrobu swojskiego, o ile takowych miejscowa produkcja dostarczała. Każdy członek na cele towarzystwa opłaca rocznie tylko 20 centów.

Sejm węgierski i Kossuth całą powagą swoją poparli nowe stowarzyszenie, które między innemi za-

krzątnęło się około utworzenia licznych filij w kraju. Franciszek Deak, członek zarządu centralnego, otwiera filję w Szent-Grat, wygłaszając przy tej sposobności bardzo doniosłą mowę, z której wyjątków parę pozwolimy sobie przytoczyć na tem miejscu.

„Każda epoka—mówi ów patrjota węgierski—ma właściwe sobie zadanie do spełnienia: ojcowie nasi spłacali dług krajowi w pancerzach; ale wówczas gdy oni w ciężkich walkach nietylko w obronie własnej, ale i całej Europy przez długi szereg lat przelewali swoją krew serdeczną — inne ludy pod osłoną gałązki oliwnej pokoju kroczyły naprzód po drodze przemysłu i rękodzieł. Ojcowie więc nasi spełnili to, co spełnić musieli, gdyż dla nas zachowali ojczyznę...

„Bardzoby się jednak ten mylił, ktoby mniemał, że tylko w zawierusze bojów naród zginąć może; jest inny rodzaj śmierci narodowej, — powolny, bez sławy i rozgłosu a upadlający: powszechne zubożenie albo suchoty narodowe. Utrzymać przeto naszą ojczyznę jest bazwarunkowem zadaniem teraźniejszości, najświętszym naszym obowiązkiem, najwyższem zadaniem, jako patrjotów.

„Jak dalece naród nasz jest zubożonym niech służy za dowód to, że nie wiem czy się znajdzie u nas znakomitsza rodzina, która nie była przeciążoną długami; wówczas gdy przed 50-ciu laty rodziny węgierskie cieszyły się wielkim dobrobytem. Ponieważ bogactwo pojedyńczych obywateli razem wziętych stanowi dobrobyt narodowy, można więc powiedzieć, że wówczas cały naród był zamożnym.

„Gdy w Austrji powstawały liczne fabryki, węgier lekkomyślnie otaczał się niepomiernym zbytkiem i pieniądz w wielkich kwotach wychodził za granicę w daleko wyższym stopniu niż powracał do nas. Za same wyroby bawełniane wypłacano rocznie 17 miljonów, co reprezentowało wartość większą niż wszystkich naszych znaczniejszych artykułów wywozu razem. Nic więc dziwnego, że coraz bardziej ubożeliśmy i w końcu musieliśmy dojść do tego stadjum suchot narodowych, w którem się obecnie znajdujemy.

„Nareszcie naród nasz przyszedł do świadomości własnej, zachodzi więc teraz pytanie: jak można i powinno się zaradzić złemu? Są dwie metody do poprawienia upadłego gospodarstwa: potrzeba albo dochody zwiększyć, albo wydatki zmniejszyć.

„Co do pomnożenia dochodów, to Węgry w rolnictwie, jedynej dziedzinie rentującej się dotąd dla nich, uczyniły od 50 lat znaczny postęp — dziś syn w trójnasób wyciąga więcej dochodu ze swego zagona niż dawniej ojciec... W innych gałęziach nie mamy żadnego balsamu na nasze rany i nie można się spodziewać nawet, aby przy warunkach obecnych mógł się takowy znaleźć.

„Nie pozostaje tedy nic innego, jak wydatki podług możności zmniejszyć... Z własnem zaparciem się gwoli przyszłości wykreślmy tyle ile się da dzisiaj naszych wydatków, a w miejsce zagranicznych bierzmy artykuły krajowe. Każdemu innemu krajowi zbytek przynosi z sobą błogosławieństwo, — tylko dla Węgier jest ono plagą, a to dlatego, że grosz ztąd płynący tylko w obce ręce przechodzi, wówczas, gdy w innych krajach bogaci zbywającą nadwyżkę ze swych dochodów pozostawiają w ręku własnych przemysłowców, — przez co wspierają przemysł, — udoskonaleniu rękodzieł dzielną podnietę, zwiększaniu krajowego odbytu potężny środek dają, a w końcu nastręczają sposobność do rozdziału pieniędzy pomiędzy wszystkie warstwy ludu.

„Skarżymy się na niezręczność naszych rękodzielników i stawiamy to za powód, dla którego dajemy pracę zagranicznym; ale nie spostrzegamy w jaką przez to wpadamy sprzeczność komiczną. Możeby naturalniej było w ten sposób pytanie i odpowiedź zestawić: Dlaczego dajemy pracę zagranicznym? Bo w domu nie mamy zręcznych rękodzielników; a dlaczego ich nie mamy? — bo dajemy pracę zagranicznym...

„Jeżeli przeto zwalczając zamiłowanie do zagranicznych etykiet, z całą stanowczością powiemy sobie, że z początku musimy zadawalniać się bodaj nawet niedoskonałemi wyrobami swoich krajowców, to żadnej wątpliwości nie ulega, że liczni pragnący żyć w ojczyźnie a pojętni rękodzielnicy porzucą kij wędrowny; nasi zaś współobywatele, którzy gwoli nauki i doświadczenia podróżują za granicą, nie zostaną tam, lecz śpieszyć będą do naszych ognisk i w ten sposób kraj stanie się ojczyzną dobrych rękodzielników. Nie zapominajmy, że nie rozproszone, lecz skupione siły są w stanie czegoś dokonać i dlatego w towarzystwie tem każdy stan musi być reprezentowany: hrabia, kupiec, rękodzielnik, włościanin, konserwatysta, liberał, stoją tu wobec jednakich potrzeb...

„Nie towarzystwa ochrony, wołają niektórzy, lecz fabryk i dobrych ustaw nam potrzeba, a przemysł, pieniądze i dobrobyt same przez się przyjdą! Tak, ale bez ochrony obecnie na Węgrzech nie mogą się ostać fabryki, gdyż nie zdołają wytrzymać konkurencji zagranicznej.

„Są tacy, którzy w towarzystwie ochrony upatrują złe cele. Są to źli ludzie... Inni znów dlatego, że sami przywykli kroczyć po sztucznych i krętych manowcach, wierzyć nie chcą, aby proste rzeczy były tak czystemi, jak się przedstawiają ze swojej zewnętrznej strony. Są tacy, którzy gwoli jednego lub drugiego napadają na całość przedsięwzięcia.

„Towarzystwo nasze jest rzeczą prostą i nieszkodliwą, nic w nie ukrytego nie ma, oprócz tego jednego, że artykułów, które otrzymać możemy we własnym kraju, kupować nie mamy za granicą. Ale nie jest to żadna jeszcze zbrodnia, że pieniądze swoje tylko krajowcom swoim chce dawać..."

Mowa Deaka sprawiła wrażenie na społeczeństwie węgierskiem, które z tem większą siłą wzięło się do urzeczywistnienia planów towarzystwa. Wkrótce do 150 iu filij powstaje w kraju, a popyt na wyroby krajowe, rodzinne z dniem każdym staje się widoczniejszym. Zasada szlachetna kroczy do zwycięstwa... W miarę przecież jej postępu i strona przeciwna nie zasypia. Rząd austrjacki, przewidując upadek swego systemu, postanowił zgnieść towarzystwo ochrony i niezawodnie byłby tego dokonał jednym zamachem, gdyby nie stanowcze, przeciwne wystąpienie palatyna arcyksięcia Józefa osobiście sprzyjającego węgrom.

Protest palatyna zrobił swoje, ale Metternich nie dał za wygraną: zaniechawszy urzędowej walki, postanowił za pośrednictwem jątrzenia dojść do celu, ku czemu użył prasy i konserwatystów węgierskich, stojących na jego usługi, wraz ze swemi szerokiemi stosunkami. Więc walka zawrzała namiętna i tem niebezpieczniejsza, że stronnictwo rządowe oskarżyło stowarzyszonych o cele polityczne, o chęć oderwania Węgier od Austrji. Odtąd nie przebierano w środkach. Rząd austrjacki, prowadząc walkę cudzemi rękami, nie zaniechał użyć konkurencyjnych środków. W tym celu, między innemi, otwiera w Peszcie i innych miastach składy i handle tytoniu własnego i oddaje go po niskiej bardzo cenie, w nadziei, że tym sposobem zabije węgierską produkcję tytoniową. Zawiódł się jednak. Ludność miejscowa nie dała się skusić taniości cygar austrjackich, przekładając swoje własne choć droższe, rezultatem czego było zupełne fiasko usiłowań austrjackich.

Nie było rady; zasada samopomocy coraz większej nabiera siły, pociągając za sobą i tych, którzy walczyli przeciwko niej zapamiętale. Wielu z nich przyszło do przekonania, że kraj rodzimy ma wiele powabów, że należy dla niego porzucić bogi obce i służyć mu wedle możności. Jakoż dzięki temu zwrotowi liczni panowie żyjący dotąd w Wiedniu, porzucają pałace stolicy habsburskiej i osiedlają się na rodzinnej ziemi w myśl obowiązków, jakie ona na każdego syna nakłada. Więc ruch w tym kierunku obudzony ożywia koronę św. Szczepana, a nawet rodzi się myśl powzięcia uchwały w sejmie przeciwko tym wszystkim, którzy stale wycierają kąty zagraniczne z krzywdą ziemi własnej i rozległych jej interesów społecznych i ekonomicznych...

Dzięki patrjotycznej działalności towarzystwa ochrony, wyrzeczono się mody zagranicznej, która dotąd była wszechwładną panią w Węgrzech. Gdy taka magnatka jak Batthyanyi i Karolyi i wiele innych modnych arystokratek zaczęło się ubierać w materje węgierskie i zaopatrywać się w wyroby krajowe, choćby one nawet były gorsze od zagranicznych, to przykład ich niebawem stał się powszechnym zwyczajem.

Wyrób krajowy na wszystkich polach zyskuje teraz pierwszeństwo, jest niezbędnym dla każdego madjara. Do tej pory zdarzało się często, że wyrób rodzimego przemysłu stroił się w marki zagraniczne, celem zyskania wziętości, obecnie nietylko że ustała zupełnie tego rodzaju niemoralna praktyka, ale zaczęło się nawet dziać odwrotnie: pod marką krajową węgierską nierzadko podszywa się produkt cudzoziemski. Ponieważ członkowie stowarzyszenia obowiązali się pod słowem honoru nie nabywać towarów zagranicznych, ponieważ zasada owa i u nieczłonków zyskała szerokie koło wyznawców, więc produkcja krajowa podniosła się ogromnie i zyskała na doskonałości. Zamówienia i fabryki wzrastają, a jak szybko wzmaga się produkcja, dość powiedzieć, że gdy w r. 1884-ym producenci węgierscy zużytkowali w ogóle 522,086 funtów jedwabiu w kokonach, w dwa lata później spożytkowują już 641,335 funtów tegoż materjału. Stosunek taki widać teraz we wszystkich gałęziach produkcji węgierskiej, a pamiętać należy, że on wzrasta ustawicznie.

Gdy dodamy jeszcze, że za inicjatywą towarzystwa ochrony powstaje „Stowarzyszenie przemysłowe" i „Bazar wyrobów krajowych", z których pierwsze szerzenie wiadomości fachowych, wydawanie rzemieślniczo-przemysłowego pisma, urządzanie wystaw specjalnych, współudział w zakładaniu szkół przemysłowych postawiło sobie za główne zadanie, podczas kiedy drugi wziął sobie za cel dostarczać wszystkim kupcom wyrobów krajowych, nowym fabrykom i rękodziełom dostarczać zaliczek i najszerszej publiczności ułatwiać nabywanie wyrobów krajowych; gdy się uwzględni to wszystko, łatwo przyjdzie zrozumieć, że zasada samopomocy nową epokę stworzyła w ojczyźnie Deaka.

Niedalekie czasy pokazały doniosłość towarzystwa ochrony, a dzisiejsze stanowisko Węgier i ogromne bogactwo tego kraju ujawnione na wystawie przemysłowej peszteńskiej w 1884-ym r., są najlepszemi wskazówkami tego, co może zrobić dzielność i samopomoc.

F. K. Martynowski.

Salon paryski.

(Dokończenie.)

Portretów, jak zazwyczaj w „Salonie", mnóstwo.

Rodak nasz, Paweł Merwart, dał portret nowego dyrektora komedji francuskiej, a znakomitego powieściopisarza Juljusza Claretie, który, jak wszystkie portretowane przez utalentowanego artystę osoby, uderza niepospolitem podobieństwem rysów i znakomicie pochwyconym wyrazem twarzy. Nie jest to jednak jedyna praca Merwarta w tegorocznym figurująca „Salonie". Wystawił on nadto niewielkich rozmiarów obrazek, zatytułowany *L'Impromptu*, a przedstawiający młodą, wsłuchaną we własną grę osobę przy fortepianie, w otoczeniu nut, mandoliny i gitary. Natchnienie do dzieła tego czerpał Merwart, zapalonym wielbicielem i znawcą muzyki będąc, z nieśmiertelnych utworów Szopena. A snać podniosłe źródło, do którego pomysł sięgnął, oddziałało ożywczo na twórczość artysty, bo skromny obrazek tak pod względem wykończenia znajdującej się na nim postaci, jak i rysunku wszystkich akcesoryj, stanowić będzie prawdziwą perełkę w zbiorze dotychczasowych dzieł artysty. Dobiegły nas wieści jakoby Merwart z powodu pracy, absorbującej go w zamku margrabiego de Casaux, nie zdołał na czas wykończyć wielkiego obrazu historycznego, jaki zamierzał w roku bieżącym wystawić. Ci, którym danem było obraz ten na sztalugach oglądać, zapewniają, iż jest on dziełem niepospolitej wartości artystycznej. Wierzymy chętnie i żałujemy tembardziej, że sympatyczny artysta na termin nie wydążył.

Znakomity Cabanel sportretował ojca Le Pailleur, założyciela zakonu *„Petites-Soeurs des Pauvres"* i siostrę Augustynę Jamet, przełożoną i założycielkę tegoż zakonu. Portrety te są arcydziełami słynnego mistrza portrecistów.

P. Bonnat wystawił świetny portret Pasteura z wnuczką; Jacquet rzucił na płótno podobiznę księżnej d'Uzès; Meilhaca sportretował Elie Delaunay; Pawła Mouneta, znanego artystę dramatycznego, p. Boulet de Mouvel; ministra Lockroy'a p. Leon Glaize. Dalej następują portrety artystek i różnych popularnych na bruku paryskim osobistości, których tu wyliczać niepodobna.

Dwaj mistrze rysunku, Bayard i Bouguereau nie chybili turnieju. Pierwszy z nich dał iskrzącą życiem i werwą *Mme Polichinelle*, drugi zaś „Rozbrojonego Amora". Juljusz Breton, swoim zwyczajem, sięgnął po temat do bretońskiego ludu i dał wyrazistą głowę bretonki, oraz większy obraz, zatytułowany *„Un repas dans la plaine"*, a wyobrażający kilka kobiet bretońskich przy jadle zgotowanem w polu. Wiktora Hugo na łożu śmierci namalował p. D. Laugée. F. J. Barrias wystawił poetyczne płótno, zatytułowane „Tryumf Wenery". Carolus Duran wyobraził „Przebudzenie" w postaci wspartej na poduszkach obnażonej kobiety, a kto przypomni sobie jego „Córkę kalifa" w salonie zachęty wystawioną, domyśli się z łatwością, że podobny *peintre de nudité* mógł z „Przebudzenia" piękną a estetyczną rzecz stworzyć.

Z niezwykle trafną charakterystyką uchwycony jest obraz z życia hiszpańskiego p. J. Wormsa „Pod urokiem", przedstawiający podżyłego dandysa, wpatrzonego z zachwytem w młode, grające na mandolinie dziewczę. P. Ruel złożył „Hołd admirałowi Courbet", każąc zawisłej w powietrzu niewieście ze sztandarem w ręku wieńczyć jego popiersie. Nieoceniony typ stanowi handlarz niewolników p. G. Boulangera, otoczony najróżnorodniejszej a zawsze wyśmienicie uchwyconej charakterystyki towarem ludzkim. Wzruszający obraz „Nędzy" daje p. F. Peler w wychudłym bosym, przyodzianym w jakiś wielki surdut chłopczynie, stojącym z dużym kapeluszem w ręku pod murem. Vollon z właściwym sobie artyzmem odtworzył martwą naturę, a Emil Bastien-Lepage dał „Winnicę w Lotaryngji".

Śród krajobrazów pięknym niepospolicie jest „Koniec pogodnego dnia" p. H. Bonnefoy'a, wyobrażający początek burzy. Wiele interesu dla paryżan przedstawia „Antrakt podczas premjery w Komedji francuskiej", pędzla p. E. Dantan, gdzie portretowane są wszystkie

znakomitości świata literacko-dziennikarskiego. Ogólne zajęcie budzi postać kobieca, której za cały strój służy... maleńka maseczka, zwana *loup*. Postać tę rzucił śmiało na płótno młody malarz p. Gervex. Artysta, wzięty przez różne zaciekawione tajemniczą maseczką osoby na indagację, zeznał, że w sierpniu roku ubiegłego otrzymał list, którego autorka ofiarowała się służyć mu za modelkę w kostjumie Wenery; jako jedyny warunek zastrzegała sobie pozowanie w masce, nie chciała bowiem dać się poznać. Do listu dołączona była fotografja wspaniałej postaci kobiecej bez głowy. Artysta odpowiedział *poste-restante* i w trzy dni później rozpoczęły się posiedzenia. Piękna, jak się domyślać należy, zamaskowana nieznajoma rozmawiała podczas pozowania bardzo zajmująco, a gdy portret został ukończony artysta uprosił modelki, aby pozwoliła wystawić go w „Salonie". Od tej pory, jak solennie zapewnia, nie widział ekscentrycznej nieznajomej, a opowieść ta, za której autentyczność ręczy p. Gervex, biegnie z ust do ust i podnieca zajęcie się publiczności niepozbawionym wartości artystycznej obrazem. Jeden z poważniejszych krytyków, spojrzawszy na płótno powyższe, dał młodemu artyście przestrogę, aby nie zapomniał o różnicy dzielącej *„le nu du deshabillé"*.

Słowa te wielu artystów dzisiejszej szkoły mogłoby wryć sobie w pamięć...

Nieposlednim zastępem stanęły damy do zapasów w tegorocznym turnieju artystycznym. Panna Ludwika Abbéma, której cztery pory roku przed dwoma laty wystawione były w salonie Towarzystwa zachęty, nadesłała dwa dzieła alegoryczne, wyobrażające „Tragedję" i „Komedję"; panna Corgès—„Studjum młodej dziewczyny"; pani Comerre-Paton—„Pieśń lasów"; panna Joanna Pharaon—„Ewę", opartą śród zieleni o pień drzewa i przyglądającą się swoim dwojgu dzieciom, śpiącym na pełnej kwiecia trawie. Panna Wanniretta Singer wystawiła ciekawe studjum w postaci kobiety, otwierającej drzwi do ogrodu; panna Breslau—artystę przed sztalugami, pod kwitnącą jabłonią, nakoniec pani Châtillon—owoce. W dziale rzeźby figurują, jak zazwyczaj, dzieła Sary Bernhardt i popiersie adwokata Gatineau, dłuta pani Clovis-Hugues, która w ten sposób wyraziła wdzięczność swojemu obrońcy w znanym rozgłośnym procesie.

Oto znakomitsze płótna, jakie w chaosie pierwszej po „Salonie" wycieczki wraziły się w pamięć naszą. Jesteśmy pewni, że mnóstwo tu braków, że może opuściliśmy niejedno dzieło istotnej wartości, zwróciwszy uwagę na mniej znakomity utwór i kto wie czy czytelnicy ze zdumieniem następnie nie wyczytają na liście nagród nazwiska artysty, którego dzieła nie zanotowaliśmy wcale.

Trudno—odwiecznym rzeczy porządkiem, szybkość brakiem dokładności zazwyczaj opłacać wypada.

T. Ł.

WIADOMOSCI BIEŻĄCE.

= Otrzymano wiadomość, że zmarły w d. 5 tym kwietnia r. b. w Nowogródku, w gub. mińskiej, dr. medycyny Ignacy Orzechowski, poczynił znaczne zapisy na tutejsze instytucje dobroczynne.

= W r. b. przypada druga kolej wyborów na sędziów gminnych i ławników w gubernji kieleckiej.

= Dnia 1-go czerwca odbędzie się na folwarku doświadczalnym instytutu agronomiczno-leśnego w Nowej Aleksandrji licytacja na cielęta rasy czystej krwi algauskiej.

= W r. 1883-im oberpolicmajster m. Warszawy na mocy służącego mu prawa wydał założycielowi jednego z lombardów tutejszych pozwolenie na utworzenie kasy zaliczkowej. Pozwolenie to w myśl obowiązującego w tym względzie Najwyżej zatwierdzonego zdania rady państwa z d. 24-go kwietnia 1879-go r. było imienne i ustąpionem na korzyść osób trzecich być nie mogło. Tymczasem założyciel lombardu ustąpił swo prawa wraz ze złożoną kaucją towarzystwu akcyjnemu aktem rejentalnym, sporządzonym w styczniu r. 1884-go, sam zaś wszedł do administracji lombardu w charakterze zarządzającego i funkcję tę pełni dotychczas. Utworzony został kapitał 200,000 rs. przez wypuszczenie 400-tu akcyj po 500 rs. Obecnie gdy z powodu różnych spraw sądowych na wszystkie bez wyjątku lombardy baczniejszą zwrócono uwagę, wdały się w tę kwestję władze policyjne, a w następstwie i prokurator, skutkiem czego założyciel lombardu pociągnięty został do odpowiedzialności sądowej pod zarzutem otwarcia zakładu bez uwzględnienia obowiązujących w kraju przepisów wbrew art. 1197 k. k.

= Na naprawę w r. b. koszar policyjnych cyrkułu zamkowego wyasygnowano z funduszów miejskich sumę 700 rs.

= Przedmioty, pozostawione przez pasażerów w ciągu pierwszego kwartału r. b. w powozach i na stacjach kolei wiedeńskiej i bydgoskiej, mogą być odbierane do d. 1-go października od zawiadowcy stacji Warszawa.

= Od dnia jutrzejszego zaczną kursować pociągi kurjerskie pomiędzy Moskwą i Berlinem przez Wrocław. Pierwszy pociąg taki przybędzie z Moskwy do Warszawy dnia 14-go o godzinie 8-ej minut 55 wieczorem, idący zaś z Berlina do Moskwy wyruszy z Warszawy tegoż dnia o godzinie 5-ej minut 40 rano.

= W dniu 2-im czerwca odbędzie się w magistracie licytacja na dostawę w roku przyszłym dla straży ogniowej i aresztu policyjnego nafty i świec łojowych ogólnej wartości około 3,000 rs.

= Towarzystwo akcyjne przędzalni bawełny, tkalni i blicharni „Zawiercie" rozpoczęło wypłatę dywidendy za rok 1885-ty po 20 rs. na każdą akcję.

= Dnia 22-go czerwca stają się płatnemi listy zastawne Towarzystwa kredytowego ziemskiego, wylosowane w dniach 1-ym i 2-im z. m., oraz kupony przypadające do wypłaty w pierwszem półroczu r. b.

= Z dniem wczorajszym upłynął termin poboru składki od ubezpieczenia zabudowań w Warszawie za r. b. Kontrybuenci, którzy składki nie wnieśli, ulegną karom egzekucyjnym, a oprócz tego ściągany będzie od nich również tytułem kary procent w stosunku 1% za każdy miesiąc opóźnienia.

= Dziś upłynął ostateczny termin, do którego wszyscy kataryniarze winni się zaopatrzyć w numery, w przeciwnym bowiem razie nie będą mogli zajmować się dotychczasowym procederem.

= Jutro i pojutrze, o godz. 10-ej zrana, odbywać się będzie w tutejszym kantorze banku państwa ciągnienie czwartej klasy loterji klasycznej. Wstęp na salę ciągnienia dla publiczności tylko za specjalnemi biletami dozwolony.

= Zapowiedziana na dzień 15-ty b. m. sesja opiekunów i opiekunek „Przytuliska" została odroczoną do środy dnia 19-go b. m., godz. $3\frac{1}{2}$ po południu. Przedmiotem narady będzie urządzenie zamierzonej loterji fantowej.

= Na wczorajszem posiedzeniu zarządu Towarzystwa ogrodniczego uchwalono, iż miesięczne zebranie członków w połączeniu z losowaniem roślin odbędzie się ~~w d. 21-ym b. m., to jest w piątek~~ przyszłego tygodnia, jak zwykle w sali resursy obywatelskiej.

= Drugie posiedzenie delegacji Towarzystwa przemysłu i handlu do rozpatrzenia sprzedaży pożyczek premjowych na raty odbędzie się dziś, o godz. 7-ej wieczorem, w lokalu Towarzystwa.

= **Z teatru i muzyki.**

* Z powodu nagłej niedyspozycji panny Bondy projektowana na dzisiejszy wieczór opera uległa zmianie.

Zamiast „Żydówki" odśpiewaną zostanie „Afrykanka".

* „Nie wypada", taki jest tytuł pięcioaktowej oryginalnej komedji, wykończonej świeżo przez pp. Michała Wołowskiego i Józefa Kotarbińskiego.

* Z udziałem Żółkowskiego mają być dane w przyszłym tygodniu dwie komedje na scenie teatru Rozmaitości, mianowicie „Pan Geldhab" (we wtorek) i „Consilium facultatis" (w sobotę).

* P. Aleksandrowicz otrzymał od dyrekcji teatrów warszawskich dłuższy urlop, z którego artysta zacznie w tych dniach korzystać.

* Personel teatru Małego przeniósł się już od dzisiaj z próbami do teatru Nowego.

* Sprzedaż biletów na jutrzejszy koncert Józia Hofmana idzie nader pomyślnie.

Wczoraj jeszcze rozkupiono wszystkie niemal miejsca numerowane.

Pozostałe bilety będą jutro do nabycia w kasie teatru Wielkiego od godziny 10-ej zrana.

* W nrze 129*a*, wspominając o wycieczce panny Justyny Machwicównej, skutkiem pomyłki reportera, wymieniliśmy w liczbie jej towarzyszów p. Bobińskiego, znanego pianistę, który w tych dniach nie opuszczał Warszawy.

= Z Towarzystwa popierania przemysłu i handlu.

W d. 28-ym b. m. odbędą się na zebraniu II-ej sekcji Towarzystwa popierania przemysłu i handlu narady nad sprawą cukrownictwa krajowego.

Na porządku dziennym jest rozbiór technicznych sprawozdań kampanijnych z r. 1885-go, wymienianych pomiędzy cukrowniami za pośrednictwem redakcji *Przeglądu technicznego*.

Dalej zebranie zajmie się rozbiorem kilku kwestyj specjalnie cukrowniczych i fabrycznych, poczem przedstawione będą komunikaty co do stanu tegorocznych zasiewów buraczanych i ich obszaru względnie do danych z lat ubiegłych, co do projektowanego zastosowania szematu dla kontroli wyników z użycia rozmaitych gatunków nasion buraczanych pochodzenia krajowego i zagranicznego, a wreszcie co do skali pozostających w remanencie zapasów cukru, w stosunku do zapasów w latach ubiegłych, tudzież komunikaty o zauważonych w czasie ubiegłej kampanji nieprawidłowościach przy przerobie buraków, o wynikach z zastosowania ulepszeń technicznych, a wreszcie zmian w sposobach wyrobu cukru.

Nakoniec przedstawione zostaną objaśnienia w przedmiocie prowadzonych badań meteorologicznych i sprawozdanie z obrotu funduszów na ten cel łożonych.

Prawdopodobnie na jednem posiedzeniu cały ten materjał nie będzie mógł być w zupełności wyczerpany.

= Wycieczka naukowa.

W nadchodzącą niedzielę, o godzinie 10-ej rano, grono przyrodników warszawskich i członków sekcji przyrodniczej Towarzystwa ogrodniczego zwiedzać będzie stację pomp na Czerniakowskiej i stację filtrów na Koszykach.

Specjalnych objaśnień o stanie budowy, maszynach i wszelkich urządzeniach udzielać będzie przyrodnikom naszym osobiście p. Lindley, główny inżenier i kierownik budowy kanalizacji w Warszawie.

W tymże samym dniu i prawie jednocześnie z przyrodnikami obiedwie stacje pomp i filtrów zwiedzać będą uczniowie wyższych kursów szkoły technicznej kolei wiedeńskiej i bydgoskiej, pod przewodnictwem dyrektora i nauczycieli zakładu.

= **Jarmark wełniany.**

Doroczny jarmark wełniany w Warszawie rozpocznie się d. 15-go przyszłego miesiąca i trwać będzie dni cztery, tj. do d. 18-go t. m. włącznie.

Jarmark odbywać się będzie jak zwykle w składach bankowych przy ul. Nowogrodzkiej.

Dowożona wełna ważoną będzie już na dni trzy przed otwarciem jarmarku; opłata za ważenie pobieraną będzie po 2 kop. od puda.

= Konferencje rolnicze.

W czasie tegorocznej wystawy, podobnie jak i w latach poprzednich, będą się odbywały zbiorowe konferencje rolnicze.

Na konferencjach tych rozbierane będą rozmaite kwestje ekonomiczne, mogące obchodzić ogół rolników.

Temata i pytania do dyskusji na konferencjach nadsyłać mogą wszyscy, sprawami rolnictwa się interesujący, do kancelarji komitetu wystawy, ile możności jaknajrychlej.

Komisja wystawowa postara się w takim razie o zebranie odpowiednich materjałów i dat do wyświetlenia kwestyj przyczynić się mogących.

= Skład materjałów aptecznych.

Tutejsze towarzystwo farmaceutyczne wypracowało projekt założenia składu materjałów aptecznych w Warszawie.

Zadaniem tego składu ma być umożliwienie właścicielom aptek zaopatrywania się we wszelkie substancje lecznicze w najlepszym gatunku z pierwszej ręki.

= Ze stosunków handlowych.

W ostatnim tygodniu znowu ożywił się znacznie wywóz towarów do Cesarstwa.

Pomiędzy obstalunkami było kilka znaczniejszych; paru kupców bawiących w Warszawie poczyniło zakupy najrozmaitszych towarów na wysokie sumy.

Jednocześnie od tych ostatnich mogliśmy się dowiedzieć, iż wyroby naszych fabryk coraz większe znajdują uznanie wśród tamecznej publiczności, na południo-wschodzie zaś „wyrób warszawski" oznacza coś doskonałego.

Sprzedaż miejscowa ożywiła się także nieco i stan ten, jak spodziewają się kupcy, potrwa do końca czerwca.

Upadłość dwóch większych firm, regulacja paru mniejszych, które wypłaciły po 20—25 od sta swoim wierzycielom, stanowią ujemną stronę obecnej chwili handlu naszego.

= Historja rodu.

Z okazji srebrnego wesela państwa S., zamieszkałych w Warszawie, nakładem tejże rodziny ma być wydaną historja familji od lat najdawniejszych.

Dzieło to ukaże się tylko w tylu egzemplarzach ile ich potrzeba dla członków rodziny.

= Z Wisły.

O godzinie 10-ej zrana, w dniu dzisiejszym, poziom Wisły wynosił stóp 3 cali 4.

Woda powolnie lecz nieustannie przybiera.

= Mylna pogłoska.

Wiadomość o odnalezieniu zwłok w Wiśle członka

Jacht-klubu, ś. p. **Popiela, okazała się wszakże** mylną.

Wiadomość tę przynieśli tutejszym redakcjom źle poinformowani przewoźnicy.

Nader słaba jest nadzieja odszukania zwłok, które prawdopodobnie popłynęły ku ujściu rzeki.

= Pomarańczarnia i cieplarnia w Łazienkach.

Za inicjatywą i staraniem intendentury pałaców Cesarskich w Warszawie pomarańczarnia i cieplarnia w Łazienkach, oprócz specjalnego swego celu, prowadzone być mają w kierunku handlowym.

W tym celu cieplarnie do pędzenia roślin mają być rozszerzone, a wszelkie rośliny i kwiaty w nich wyhodowane będą mogły być sprzedawane, celem powiększenia środków na konserwację wspaniałych pomarańczarni.

Jest to dopiero projekt, który jednakże, jak nas informują, bliskim jest urzeczywistnienia.

= Budowa pałacu.

Donosiliśmy, że p. Leopold Kronenberg niezadługo przystąpi do budowy pałacu w alejach Ujazdowskich.

Obecnie dowiadujemy się, że budowniczy Göbel udał się z kosztorysem do Paryża, do bawiącego tamże właściciela, gdzie ostatecznie umówiony zostanie termin robót i warunki konstrukcji.

= O światło.

Mieszkańcy ulicy Marszałkowskiej za alejami Jerozolimskiemi przez nasze pośrednictwo dopominają się o zaopatrzenie tych okolic w większą ilość latarń gazowych, obecnie panują tam iście egipskie ciemności.

Rzeczywiście, jedna połowa ulicy nie dochodząc alei Jerozolimskiej, przy drugiej, po za aleją, wygląda jak latarnia przy łojówce.

= Brak przejścia.

Publiczność pragnąca przejść przez szerokość Krakowskiego-Przedmieścia, w miejscu zajętem przez roboty kanalizacyjne, jest zmuszoną przechodzić po kamieniach wśród desek, piasku, cegieł i masy rozmaitego nagromadzonego materjału.

W ruchliwym tym punkcie należałoby ułożyć przynajmniej parę wygodniejszych mostków.

= „Ulepszony” sennik.

Jakiś wydawca z Wieliczki nadesłał do tutejszych księgarzy prospekt nowego „sennika czyli tłumacza snów”.

Pan wydawca z całą naiwnością objaśnia, iż „brak odpowiedniego dziełka na *realnych* ułożonego podstawach wywołuje potrzebę (?) wydania ulepszonego sennika”...

„Sennik” postępowy—pomysł doprawdy ciekawy!

= Szlachetne córki.

W uzupełnieniu naszej wiadomości o wyjeździe panien Fr. na Kaukaz za czteroletnim kontraktem w charakterze nauczycielek winniśmy dodać szczegół godny zaznaczenia.

Oto panny Fr. otrzymały 2000 rs. zaliczenia, które stanowiło pierwszy warunek umowy.

Pieniądze te zostały przeznaczone na spłacenie długu zmarłego ojca.

Córki nic nie dziedzicząc, nie miały żadnego prawnego obowiązku, a jednak moralnie solidaryzowały się z zaciągniętem zobowiązaniem rodzica...

Taki objaw szlachetności wychodzi z obrębu zwyczajnych faktów.

= Zamiana dzieci.

Przed kilku dniami przybyła z pod Grodziska Aniela Wintrowa z chorem dziecięciem, które według zdania lekarza nie mogło się wychować.

Wintrowa znalazła gościnne przyjęcie u swojej krewnej Michalskiej, zamieszkałej pod nrem 3-im na Wroniej.

Pogodziwszy się ze smutnym losem, Wintrowa wczoraj rano wraz z dzieckiem opuściła Michalską, udając się na kolej.

W kwadrans po odejściu krewnej, Michalska bierze swoje niemowlę do piersi i z przerażeniem spostrzega zamianę dziecka.

Widocznie Wintrowa zabrała córeczkę Michalskiej, a swoją pozostawiła.

Oburzona matka natychmiast pośpiesza na kolej i spotkawszy po drodze dorożkę, zdążyła przybyć na kilka minut przed odejściem pociągu.

Wintrowa ujrzawszy Michalską zaprzeczyła zamianie dzieci dowodząc, iż wzięła swoją własną dziewczynkę.

Ostatecznie wyjazd Wintrowej został wstrzymany i dziecko Michalskiej oddano.

Wintrowa jednak uporczywie dowodzi, iż to jej niemowlę i własnego dziecięcia niechce zabrać.

Sprawa ta wejdzie na drogę sądową i *mutatis mutandis* powtórzy się drugi sąd Salomona.

= Zbłąkany.

W dniu wczorajszym w pobliżu rogatek powązkowskich błąkał się, rzewnie płacząc, trzyletni chłopczyk dostatnio ubrany.

Od malca niczego się nie można dowiedzieć i biedne chłopię ciągle wzywało mamy.

Zbłąkane dziecko wziął do siebie majster rzeźniczy Wrzosek.

= Kradzieże.

Na Nowolipkach pod nrem 10-ym z mieszkania A. Gotlera kradziono srebra stołowe wartości paruset rubli. — Na Freta pod nrem 48-ym w restauracji spełniono kradzież różnych produktów spożywczych oraz łyżek, noży i widelców na sumę 160 rs.

= Popłoch.

W dniu wczorajszym, około godziny 9-ej wieczorem, osoby przechadzające się w parku praskim, zostały strwożone hukiem wystrzału z broni palnej.

W parę minut dał się słyszeć ponowny wystrzał.

Przerażona publiczność poczęła tłumnie park opuszczać.

Sprawcy popłochu, pomimo usilnych poszukiwań, policja nie wykryła.

= Pokąsanie.

W dniu wczorajszym za rogatkami wolskiemi na Karola Mioduszewskiego rzuciły się dwa brytany, spuszczone przed wieczorem z łańcucha.

Mioduszewski został pokąsany w obie nogi i w prawą rękę, a nadto psy poszarpały na nim ubranie.

Pokąsanemu udzielono doraźnej pomocy lekarskiej, a właściciel psów został pociągnięty do odpowiedzialności sądowej.

= Przejechanie.

W dniu wczorajszym na Niskiej wóz roboczy najechał na kilkoletniego malca, Franciszka Kieszkowskiego.

Dzieciak poniósł dotkliwe obrażenia na całem ciele.

W alejach Jerozolimskish Anna Pirnerówna dyszlem wozu została nader ciężko zranioną w głowę i poszwankowaną, w stanie bezprzytomnym, odwieziono do mieszkania.

= Nagła śmierć.

Dziś rano były dwa wypadki nagłej śmierci.

Na Marjańskiej pod nrem 7-ym wychodząc z sieni upadł i nagle życie zakończył Jan Marcinkiewicz, wyrobnik.

W alejach Jerozolimskich nagle zmarła Franciszka Stalska.

ZE ŚWIATA

× **Z Gdańska** donoszą nam, że dochód ze zwiedzania muzeum p. Giełdzińskiego, o którem pisaliśmy w nrze 119b, przyniósł na czysto 970 marek, które przeznaczono na dotkniętych powodzią.

× **W Irkucku** zmarł ks. Franciszek Skrobejko, wikarjusz miejscowy, rodem z Żytomierza.

× **W Berlinie** zmarł przed kilku dniami znany muzyk Hieronim Truhn, urodzony w r. 1811-ym w Toruniu, z rodziców polaków. W 18-ym roku życia ukończył miejscowe szkoły i poświęcił się sztuce. Grał tu w orkiestrze niemieckiej w r. 1858-ym jako skrzypek pierwszy, następnie był kapelmistrzem w wojsku pruskiem. Do repertuaru powierzonej mu kapeli wprowadzał utwory polskie, z których sam układał *pot-pourri*.

× **Proces**, wytoczony berlińskiemu *Tageblattowi* za zamieszczenie znanej i u nas wiadomości o skradzeniu klejnotów jednej z magnatek przez żonę wysokiego urzędnika w Berlinie, zakończył się skazaniem redaktora *Berl. Tagebl.* Perla na trzydniowe i autora artykułu dra Wolffa na dwutygodniowe więzienie.

× **Wielki koncert**, który się odbył w Paryżu dnia 12-go b. m. na korzyść przyszłej lecznicy Pasteura, przyniósł czystego dochodu 100,000 fr.

× **Pięćsetne** przedstawienie „Żydówki” Halévy'ego odbędzie się w operze paryskiej d. 25-go b. m., w dzień urodzin kompozytora.

× **Emil Zola** pracuje obecnie nad nową powieścią, w której zamierza opisać chłopów francuskich. W tym celu odczytuje dzieła Baudrillarta i wszystkie inne prace, odnoszące się do stanu włościańskiego.

× **Adelina Patti**, wychodząca d. 7-go czerwca r. b. za Nicolini'ego, przebywa obecnie w Anglji na zamku swoim w Craig-y-Nos, gdzie się ślub jej odbędzie.

× **Wina szampańskiego** wydała w zeszłym roku Francja 17,471,717 butelek. Z tych spotrzebowała sama Francja 2,548,227 butelek, resztę rozesłano do innych krajów.

× **Przeszkoda do pojedynku.** P. Magnier, dyrektor paryskiego dziennika *Événement*, został wyzwany przez fechtmistrza Thomégniez. Tymczasem współpracownik tegoż samego dziennika, p. Saverniez, sprzeciwił się temu, ponieważ dyrektor winien mu był kilka tysięcy franków honorarjum. Protest p. Saverniez'a doręczono p. Magnier w formie zupełnie urzędowej.

× **Improwizatorka.** W Rzymie produkowała się d. 18-go z. m. w teatrze „Constanzio” włoska improwizatorka, panna Matylda Caselli. Improwizowała ona na żądane przez publiczność tematy, a nawet do podanych sobie rymów dorabiała wiersze. Sonety swoje pisała improwizatorka w kilka, a dłuższe liryczne utwory w kilkanaście minut przy odgłosie gitary, na której przygrywał maestro Basile. „Poezje”, pisane w tych warunkach, jak opinjują gazety włoskie, były podobno piękne i zdradzały prawdziwe natchnienie (?)... Jedna z poezyj, na temat podany przez polaka, dotyczyła naszego kraju i wywołała oklaski.

× **Przed kratkami sądów nowojorskich** stają teraz ciągle wielcy dygnitarze i znani bogacze, oskarżeni o łapownictwo. Niedawno temu donosiliśmy o aresztowaniu jenerała Shalera, a obecnie pociągnięto do odpowiedzialności miljonera Jana Richmonda, prezesa drogi żelaznej Broodway. Jak jenerała Shalera, zabrała policja i prezesa Richmonda z hotelu, podczas wystawnego śniadanka. W chwili, kiedy mu lokaj podawał świecę do zapalenia wonnego cygara, zbliżył się do niego inspektor tajnej policji, znany w Nowym Jorku Byrnes, i szepnął mu kilka słów. Jak gdyby chodziło o interes małej wagi, podniósł się Richmond od stołu i wyszedł, dowcipkując z przedstawicielem władzy wykonawczej. Wielkiego mocarza finansowego oskarżono o „zbyt szeroką rękę” i o przekupywanie radców miasta w jego celach osobistych. Oskarżycielem jest radca Waiste, były alderman nowojorski, jeden z przekupionych.

× **W jednem z niemieckich miast uniwersyteckich** rozbawił znany tam profesor medycyny H. przechodniów nowym dowodem swojego znanego także roztargnienia. Pracował on właśnie w swoim gabinecie nad bardzo uczoną rozprawą, kiedy do pokoju weszła służąca, mówiąc: „Pani rozkazała uprzątnąć u pana.” Podniósł się więc, wziął kapelusz, laskę i wyszedł na miasto. Zajęty swoją robotą, zamyślony, szedł przez ulicę wywijając laską i dziwiąc się, że ludzie stawali i śmieli się z niego. „Czego oni chcą odemnie?”—pytał się profesor, oglądając się po ulicy. Dopiero ktoś znajomy wytłumaczył mu powód wesela przechodniów. Profesor zamiast laski wziął z domu miotłę i machał nią z zapałem.

× **Nowalją mody damskiej** są żywe chrabąszcze, oprawione bardzo zręcznie w broszki. Zwierzątka karmią się w swojem oryginalnem więzieniu ocukrzoną wodą i mogą wytrzymać przez kilka dni bez pokarmu. Nowość tę przywiozła znana śpiewaczka operetkowa panna Judic z Ameryki do Paryża.

≌ W dniu 11 b. m., o godzinie 7 wieczór, odbył się w kościele panien Wizytek obrzęd zaślubin pana Eugenjusza **Dębickiego**, właściciela dóbr Miedzeszyn z panną Wandą **Baczyńską**, córką Walerjana, byłego sędziego pokoju, właściciela dóbr Kurowa i Pauliny z Brzezińskich małżonków Baczyńskich.— Związek ten pobłogosławił Jks. Jan Garbaczewski, proboszcz parafji Kurów gub. lubelskiej.—Grono gości weselnych podejmowane było z prawdziwie staropolską gościnnością przez rodziców panny młodej w salonach hotelu Europejskiego. Nowożeńcy opuścili Warszawę udając się na wieś do siebie.

Szczęść Boże młodej i dobranej parze!

(567) *Jen.*

Nekrologja.

† Ś. p. Genowefa z Turów **Mogilnicka**, opatrzona św. sakramentami, oddała Bogu ducha dnia 12-go maja 1886 r. W ciężkiej boleści pozostały syn, synowa, córki i wnuki zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na żałobne nabożeństwo odbyć się mające w dniu 14-ym b. m., to jest w piątek, w górnym kościele św. Krzyża, o godzinie **11-ej i pół** zrana i na wyprowadzenie zwłok z dolnego kościoła św. Krzyża, w sobotę, to jest dnia 15-go b. m., o godzinie **4-ej** po południu, na cmentarz powązkowski. 2—1824

† Ś. p. Kacper **Chmurkowski**, właściciel magazynu obuwia, po długich i ciężkich cierpieniach, pojednawszy się z Bogiem, zasnął w dniu 11-ym maja 1886 r., przeżywszy lat 46. W ciężkim smutku pogrążona żona wraz z dziećmi zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na żałobne nabożeństwo odbyć się mające w dniu 14-ym maja, to jest w piątek, o godzinie **10-ej i pół** zrana w kościele św. Antoniego (po-reformackim), oraz na wyprowadzenie zwłok w tymże dniu i z tegoż kościoła o godzinie **4-ej** po południu na cmentarz powązkowski. —1821—

† Ś. p. Anna ze Szczuków **Tafelska**, wdowa, po długiej i ciężkiej chorobie, opatrzona św. sakramentami, przeniosła się do wieczności dnia 12-go maja 1886 r., przeżywszy lat 31. Pozostali w smutku rodzice i siostra zmarłej zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na żałobne nabożeństwo odbyć się mające w dniu 14-ym maja, to jest w piątek, o godzinie **10-ej i pół** zrana, w kościele Przemienienia Pańskiego (po-kapucyńskim) przy ulicy Miodowej, oraz na wyprowadzenie zwłok tegoż dnia i z tegoż kościoła o godzinie **4-ej** po południu. Oddzielne zaproszenia rozsyłane nie będą. —1818—

† Ś. p. Karol **Lieppert**, czeladnik pilnikarski, po długiej i ciężkiej chorobie zakończył życie dnia 12-go maja 1886 r. Stroskana żona z córką i matką zmarłego zapraszają krewnych i przyjaciół na wyprowadzenie zwłok z kaplicy przy kościele św. Karola Boromeusza przy ulicy Chłodnej w dniu 14-ym maja, to jest w piątek, o godzinie **6-ej** po południu, na cmentarz powązkowski odbyć się mające. —1814—

† Ś. p. dr. Adam **Szczepkowski**, lekarz wojskowy, po krótkiej lecz ciężkiej chorobie, rozstał się z tym światem dnia 11 maja r. b., przeżywszy lat 32. W głębokim smutku pogrążona wdowa wraz z córeczką zaprasza krewnych, przyjaciół, znajomych i kolegów zmarłego na żałobną wotywę w kościele Narodzenia Najśw. Marji Panny na Lesznie, w dniu 14-ym maja r. b., to jest w piątek, o godzinie **11-ej** zrana, a następnie na wyprowadzenie zwłok na cmentarz powąz-

kowski z kaplicy szpitala ujazdowskiego w tymże dniu, o godzinie **6-ej** po południu odbyć się mające. —566—

† Ś. p. Helena ze Smulskich **Szczycińska,** obywatelka m. Warszawy, po długiej i ciężkiej chorobie, opatrzona św. sakramentami, dnia 12-go maja 1886 r. przeniosła się do wieczności przeżywszy lat 70. W głębokim żalu pozostały mąż z rodziną zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych na żałobne nabożeństwo odbyć się mające w piątek, to jest dnia 14-go maja r. b., o godzinie **11-ej** zrana, w kościele św. Antoniego przy ulicy Senatorskiej, oraz na wyprowadzenie zwłok w tymże dniu i z tegoż kościoła o godzinie **6-ej** po południu, na cmentarz powązkowski. 2—1815

† Ś. p. Józef **Olszewski,** pochodzący z osady Ostrowa, gubernji łomżyńskiej, długoletni pracownik browaru Machlejda, po długiej i ciężkiej chorobie, opatrzony św. sakramentami, przeniósł się do wieczności dnia 12-go maja r. b. przeżywszy lat 43. Nabożeństwo żałobne odbędzie się w kościele św. Karola Boromeusza przy ulicy Chłodnej, w dniu 14-ym maja, to jest w piątek o godzinie **8-ej** zrana; wyprowadzenie zaś zwłok w tymże dniu o godzinie **6-ej** po południu z kaplicy szpitala św. Ducha na cmentarz powązkowski, na które zaprasza się niniejszem krewnych, przyjaciół i znajomych. —1825—

† W dniu 14-ym maja r. b., to jest w piątek, o godzinie **10-ej** zrana, jako w pierwszą bolesną rocznicę zgonu ś. p. Jacka **Ochmanowicza,** odbędzie się żałobne nabożeństwo w kościele św. Ducha (po-paulińskim), na które pozostała żona z synami, synowemi, zięciem, córką i wnukami, najuprzejmiej zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych.

† W piątek, to jest dnia 14-go maja r. b., jako w bolesną rocznicę śmierci nieodżałowanego ś. p. Wacława **Łączyńskiego,** odbędzie się żałobne nabożeństwo w kościele św. Krzyża, o godzinie **11-ej** rano, na które pozostali rodzice zapraszają krewnych i znajomych. —1820—

† W dniu 14-ym b. m. to jest w piątek, jako w dziewiątą bolesną rocznicę śmierci ś. p. Teofila **Janowskiego,** obywatela ziemskiego gub. wileńskiej, odprawioną będzie wotywa żałobna za spokój jego duszy o godzinie **10-ej** rano, w kościele św. Krzyża, przed ołtarzem N. Sakramentu. —1804

† W dniu 15-ym maja, to jest w sobotę, jako w dniu imienin ś. p. Zofji z Jugmanów **Szczerbińskiej,** odbędzie się nabożeństwo w kościele św. Aleksandra, o godzinie **9-ej i pół** zrana, na które pozostały mąż z dziećmi zaprasza krewnych i życzliwych. —1819—

† Wszystkim krewnym, przyjaciołom i znajomym, oraz zacnym mym kolegom, którzy raczyli okazać współczucie, obecnością swoją przy bolesnym obrzędzie przeniesienia zwłok najdroższej mej żony i najlepszej matki, składam niniejszem najgłębsze podziękowanie.
—1823—

Henryk Turowski z dziećmi.

Nadesłane.

ROSYJSKIE TOWARZYSTWO ubezpieczeń kapitałów i dochodów

egzystujące od roku 1835

wyłącznie dla ubezpieczeń życiowych.

Pragnąc uprzystępnić możność zabezpieczania się dla wszystkich warstw społeczeństwa, co jest jedynym środkiem ochronienia rodziny od niedostatku, lub zapewnienia sobie bytu w podeszłym wieku, postanowiło ze swej strony zrobić wszelkie możliwe ulgi i ustępstwa. W tym więc celu, jeżeli do ubezpieczenia przystępuje zbiorowo nie mniej jak 35 osób jednego fachu, stanowiących oddzielną grupę, Towarzystwo odstępuje od składek normalnych od 6% do 10%, stosownie do taryfy, podług której ubezpieczenia będą zawarte.

Tego rodzaju kombinacja może być bardzo dogodną dla ***zakładów fabrycznych i przemysłowych, oficjalistów wiejskich, prawników i doktorów.*** Przyczem, jeżeli niektóre osoby przystępujące zbiorowo do ubezpieczenia, posiadają już jakąś kasę wsparcia lub wzajemnej pomocy, to fundusz ten, któryby powstał z różnicy premji oznaczonej dla grupy od premji normalnej, mogłyby przeznaczyć na tęż kasę wzajemnej pomocy, co z czasem utworzyłoby dość znaczny kapitał i tym sposobem stowarzyszeni byliby uwolnieni od dawania subwencji tejże kasie.

Szczegółowych informacyj w tej kwestji udziela ***Jeneralna reprezentacja Towarzystwa w Warszawie*** (ulica Bielańska nr 4).

Z Cesarstwa.

Nowoje wremja raz jeszcze podjęło sprawę sprzedaży akcyj drogi żelaźnej dąbrowskiej berlińskiemu towarzystwu dyskontowemu. Dziennik petersburski zamieszcza jednocześnie protokół posiedzenia założycieli drogi, odbytego w tej sprawie i na zasadzie tego powiada, że kwestja sprzedaży akcyj jest rzeczą uchwaloną i zdecydowaną, w której do rozstrzygnięcia pozostało tylko to jeszcze czy skarb zwolni sprzedające się akcje od podatku od kuponów. Nie będzie to jednak stanowiło przeszkody do przeprowadzenia tranzakcji, jeżeli tylko „interes niemców w posiadaniu rosyjskiej drogi strategicznej nie osłabnie". Ubolewa *Nowoje wremja* dalej, że ustawa towarzystwa kolei wyraźnie upoważnia właścicieli do sprzedawania bez żadnych ograniczeń bezimiennych akcyj, jakiemi są właśnie akcje kolei dąbrowskiej. Toż samo co dzieje się dziś z drogą dąbrowską, stało się już oddawna z innemi rosyjskiemi strategicznemi linjami kolejowemi, jak południowo-zachodnia i moskiewsko-brzeska. Wprawdzie faktowi sprzedaży zaprzeczono, lecz zaprzeczenie to okazuje się bezzasadnem, ale sam fakt zaprzeczenia dowodzi, jak powiada w końcu dziennik petersburski, że „potrzeba było kogoś uspokoić albo uciszyć na czas jakiś niedogodną wrzawę w gazetach. Rzecz naturalna—w wypadkach podobnych lepsze są cisza i ciemność. Mamy wszelako wiadomości, że rząd nie pozostał głuchym na alarm podjęty przez prasę rosyjską. Powstały całe akta o sprzedaży kolei iwangrodzko-dąbrowskiej i być może, że te akta nie pozostaną bańką mydlaną, nie zredukują się do bezowocnej wymiany korespondencji między władzami, ku większemu tryumfowi koterji niemiecko-polsko-żydowskiej. Dotychczas przynajmniej żywimy tę nadzieję. Podobno powstała nawet myśl nabycia drogi iwangrodzko-dąbrowskiej na rzecz skarbu. Może to nie jest zmyślenie. Nabywanie przez skarb kolei strategicznych samo występuje jako konieczność."

Korespondent warszawski *Peters. wied.*, w ostatnim swoim liście, jako o najświeższej nowości, donosi o obsadzeniu wakującego krzesła redaktorskiego w *Warsz. dniew.* Stanowisko to otrzymał, według informacyj korespondenta, p. Kułakowski, „współpracownik *Rusi*, wychowaniec liceum Cesarzewicza Mikołaja w Moskwie, od dwóch lat lektor uniwersytetu warszawskiego. W zeszłym roku na uroczystości Cyrylla i Metodego miał mowę, o której w swoim czasie donosiłem. Posiada on podobno stosunki w świecie uczonym, co nie jest bez pożytku dla pisma. Dotychczas choć wielu profesorów nie byłoby nic miało przeciw przyjęciu stanowiska redaktora *Dniewnika*, ale prac swoich w nim nie drukowali, i jedynym z pomiędzy nich współpracownikiem jest prof. Walter. Jeżeli p. Kułakowskiemu uda się pozyskać współpracownictwo sił profesorskich, tem lepiej; społeczeństwo ma prawo wymagać od kapłanów nauki zrozumienia swoich potrzeb i interesów."

Obecne położenie polityczne przedstawia się *Moskowskim wiedomostiom* w formie następnego dylematu: „Gdyby mocarstwom udało się wymódz dymisję p. Delyannisa, to naturalnie zapobiegłyby wywoływanej przez siebie egzekucji tureckiej, ale za to naraziłyby na poważne niebezpieczeństwo tron króla Jerzego i wywołałyby w Grecji zaburzenia." To ostatnie zaś wcale nie jest pożądanem i dlatego, jak sądzi pomieniona gazeta, mocarstwom, jeżeli tylko naprawdę pragną utrzymania pokoju, nie pozostaje nic jak wyrzec się śmiesznej pretensji wymuszenia na maleńkiej Grecji uroczystego przyzwolenia na rozbrojenie, do którego i tak Grecja gotową jest przystąpić, byleby pozostawiono ją w spokoju.

Z powodu agitacji podjętej przez gazety niemieckie przeciw rosyjskiej polityce celnej, *Moskowskija wiedomosti* piszą, że agitacja ta jest dowodem koniecznej potrzeby jaknajrychlejszego oswobodzenia rosyjskich rynków od towarów zagranicznych, aby w ten sposób zapewnić pracy rosyjskiej fundusze, jakie dotąd wychodzą za granicę. Dość spojrzeć na „Przegląd handlu zagranicznego", aby się przekonać jak niekorzystnemi dla Rosji są rezultaty handlu z zagranicą. Prawda, że w urzędowej statystyce celnej wywóz rosyjski do Niemiec przewyższa nawet cokolwiek import z Niemiec. Bilans handlowy z r. 1884-go daje nawet na korzyść Rosji przewyżkę około $4^1/_2$ miljonów. Ale masa towarów rosyjskich wwożonych do Niemiec idzie tamtędy tylko transito, dając ogromne zyski kupcom niemieckim. Tak np. importowany do Niemiec spirytus rosyjski oczyszcza się tam tylko i następnie wysyła do Hiszpanji. Wyłączywszy takie towary tranzytowe, oraz summy jakie Rosja płaci niemieckim komisjonerom, właścicielom statków i towarzystwom asekuracyjnym, okaże się, że rosyjski bilans handlowy w stosunkach handlowych z Niemcami nietylko nie wypada na korzyść Rosji, ale owszem zamyka się ogromnemi z jej strony dopłatami.

Z ostatniej chwili.

Z Poznania donoszą, że ks. arcybiskup Dinder po konsekracji swej uda się naprzód do Berlina a potem do Rzymu.

Onegdaj obradował sejm pruski, jak wiadomo, nad ustawą o mianowaniu przez rząd nauczycieli w prowincjach wschodnich. Windthorst wygłosił przytem mowę gorącą przeciw projektowi, który uważa za prawo walki. Pozornie chce ono tylko położyć tamę szerzeniu się polonizmu, w istocie zaś zamierza w gwałtowny sposób szerzyć germanizację. Centrum nie chce rozpoczynać z rządem walki o szkołę, nie może ścierpieć wszakże zupełnego usunięcia ze szkoły wpływu kościoła. Raczej przenieśliby nad to katolicy rozdział kościoła od państwa i liczą w tej mierze na poparcie ze strony protestantyzmu. Minister Gossler zapewniał, że nauczyciele nie będą w swych przekonaniach gwałceni przez rząd. P. Zedlitz zauważył w odpowiedzi na mowę Windthorsta, że nacjonalliberalni mieli słuszność, twierdząc w rozprawach nad kościelno-politycznym projektem, iż tydzień nie minie a wkorzeniona ochota centrum katolickiego do walki z rządem wybuchnie z całą siłą nanowo. Dalsze obrady odroczono do wczoraj.

Nowy okólnik W. Porty do mocarstw z dnia 10-go b. m. uskarża się, że Grecja prowadzi w dalszym ciągu swe uzbrojenia i tworzy oddziały gerylasowskie. Turcja gotową jest odeprzeć wszelki zamach; postawa Grecji zagraża wprost pokojowi europejskiemu.

P. Freycinet zawezwał do Paryża posła francuskiego w Atenach, hr. de Mouy, celem udzielenia mu ustnych instrukcyj. Zapewne w ten sposób rząd francuski pragnie osłabić jaskrawość faktu, iż poseł francuski pozostał sam jeden w Atenach na posterunku dyplomatycznym.

Ponieważ rząd będzie posiadał w przyszłej skupczynie serbskiej 101 stronników wybranych i mianowanych, a opozycja 54, większość rządowa wyniesie 47 głosów. Pięć wyborów uzupełniających wypadnie zapewne w duchu rządowym.

Z przebiegu poniedziałkowego posiedzenia angielskiej izby gmin podnieść jeszcze należy oświadczenie Gladstona, iż gotów jest przyjąć zasadę, że deputowani irlandzcy uczestniczyć mogą w obradach parlamentu angielskiego nad nowemi podatkami. Oświadczył on dalej wyraźnie, iż w szczegóły obecnie wdawać się nie chce, gdyż chodzi mu na razie tylko o zasadę; dlatego nie określa dziś jeszcze bliżej formy porozumiewania się w niektórych sprawach obu parlamentów (angielskiego i irlandzkiego) w drodze delegowanych *ad hoc* komisyj. Lord Hartington wniósł odrzucenie bilu.

Kortezy hiszpańskie otwarte zostały w d. 10-ym b. m. Mowa tronowa, odczytana przez Sagastę, zapowiada rozszerzenie praw wyborczych i innych swobód obywatelskich, reorganizację armji i marynarki, tudzież oszczędności w budżecie.

Biuletyn choleryczny z Włoch opiewa: Od południa d. 9-go b. m. do południa dnia następnego zachorowało w Wenecji osób 13, zmarło 8; w Bari zachorowało osób 26, zmarło 10.

TELEGRAMY
„KURJERA WARSZAWSKIEGO".

(Ajencja północna.)

Ateny 13-go maja.—Pod prezydencją Wamusa sformowało się nowe ministerjum bez określonego odcienia politycznego, mające za główne zadanie rozbrojenie. Rozbrojenie jednak nie nastąpi do czasu zwołania izby, izba zaś ma się zebrać w jaknajkrótszym czasie.

Petersburg 13-go maja.—Urzędowy telegram z Jałty donosi, że wczoraj przybył do Liwadji Wielki Książę Aleksy Aleksandrowicz.

BIURO INFORMACYJNE

o nędzy wyjątkowej, sprawdzonej przez siostry miłosierdzia poleca miłosierdziu publiczności warszawskiej.

Tamka № 35.—Posiedzenie dnia 6-go maja 1886 r.

№ domu	Ulica	Nazwisko lub initiale	UWAGI
51	Ogrodowa	Romalewska A.	Wdowa, dzieci drob. 4-ro, matka stara.
42	Grzybows.	Balas Francisz.	Mąż w szpitalu, dzieci dr. 3.
39	Wilcza	Skiba Dorota	Mąż zmarł obecnie, dz. dr. 4.
31	Krochmal.	Sierota Aniela	Wdowa chora, dz. dr. 3-je.
44	Krochmal.	Czopek Julja	Mąż i żona chorzy, dz. dr. 3.
78	Wilcza	Rutkoska Eleo.	Mąż chory, dz. dr. 3-je.
20	Żytnia	Wolna Marja	Wdowa, dzieci drob. 4.
3	Wolność	Trzaska Marja	Mąż chory, dz. dr. 5-ro.
74	Dzielna	Kwiecińska Ma	Wdowa, dz. dr. 4-ro.
36	Sta Miasto	Leonja Gli...	Mąż nieobecny, dz. dr. 4.
19	Bugaj	Łaja Orchan	Wdowa, dz. dr. 3-je.
31	Tamka	Nemec Marja	Wdowa chora, dz. dr. 5-ro.
92	Czerniako.	Lewandoski Ig	Kaleka, żona zawiana, dzieci drob. 3-je.
19	Furmańsk.	Owsiana Bronis	Mąż zmarł obecnie, dz. dr. 4.
18	Aleksandr	Nowicka Prak.	Mąż zmarł obecnie, dz. dr. 4.

ODPOWIEDZI REDAKCJI.

— *Panu Klek... w Radomiu.* — Odpowiedź listowną damy dopiero za dni kilka. Prosimy o cierpliwość.

— *Panu P. R. w W.* — Za uprzejmość serdecznie dziękujemy.

— *Panu F. K.*—Wychodzi w Berlinie pod redakcją dra Majanka.

GIEŁDA.

Warszawa, d. 13-go maja 1886 r.

Nic nowego nie przyniosły szacowania poranne dzisiejsze ograniczają się one do utrzymania kursu wczorajszego 200.75, a najwyżej 201 m. za 100 rs. na dostawę końcomiesięczną. Wskutek tego u nas różnice w żądaniach i kursie początkowym niewielkie. Gdy zaś później okazała się podaż w porównaniu do usposobienia znaczniejsza, wyrodziło się usposobienie zniżkowe i kursa końcowe były znacznie niższe.

Za weksle długoterminowe na **Berlin** 50.10, bez tranzakcyj, krótkoterminowe 50 rs., o 2 i pół kop. niżej niż wczoraj. Płacono 49.92 i pół, a następnie 49.90 i 49.87 i pół.

Na pomniejsze miasta niemieckie nie robiono żadnych interesów.

Na **Londyn** 10.16 — bez zmiany. Pewne ilości sprzedano po 10.15, 10.14½, a w końcu i po 10.14.

Na **Paryż** 40.60, przy płaceniu 40.50 i 40.47½.

Na **Wiedeń** 80.75, tranzakcje zawierano po 80.60 i następnie po 80.45.

Ogół obrotów mało znaczny.

Papiery ciągle mocno.

Listy likwidacyjne 92.40 i 92 — wedle wielkości odcinków, poszukiwano ich po 92 i 91.50, potrzebujący kupić zgodzili się w końcu zapłacić po 91.10 i 91.75.

Pożyczka wschodnia, wskutek zwyżki w Berlinie i Petersburgu, wyżej 100.75 za I i II, 101 za III emisji żądano, lecz wyżej 100 i 100.25 płacić nie chciano. Do tranzakcyj nie doszło. Pięćdziesiątki ofiarowywane po 99, płaconoby po 98.50.

Pożyczki premjowej I-ej emisji pewną ilość po 245 kupiono.

Listy zastawne ziemskie serji I-ej 100.60 kupowano po 100.45 i 100.50, a po 100.30 bardzo łatwo znaleźćby można nabywców. Serja V-a 98.90 — 98.65, 98.70 i 98.75 płacono. Chętnych kupna po 98.60 jest dosyć.

Listy miejskie 98.70, 97.50, 96.50 i 96.25 w żądaniu. Ofiarują za nie 97.75, 96.75, 96.15 i 96.10. — i partjami IV-ej serji pewną sumkę kupiono.

Obligi 94.25 w żądaniu — o 50 kop. niżej poszukiwano. Tranzakcyj dokonano po 93.85, 94 i 94.10.

Akcje bez ruchu.

Godzina 12. Usposobienie wyczekujące lecz słabe. Kursa końcowe.

J. Wl.

TEATRA.

Wielki. Dziś: „Afrykanka" (występ panny Karoliny Bondy). Jutro: Koncert Józefa Hofmana. „Co zwycięża?" Żywe obrazy.—*Rozmaitości.* Dziś: „Osaczony". Jutro: „Wojna podczas pokoju".—*Mały.* Dziś: „Porucznik Szykowski". Jutro: „Gasparone".

Kurs giełdy warszawskiej.

Dnia 13-go maja 1886 r.

	Żądano	Płacono
Weksle:		
Berlin 100 mar. z krótk. ter.	50.—	—.—
Londyn 1 funt ster. „ „	10.16	—.—
Paryż 100 franków „ „	40.60	—.—
Wiedeń 100 guld. „ „	80.75	—.—
Papiery publiczne:		
5% Listy zast. z r. 1869 d.	100.60	100.30
„ „ m.	100.60	100.30
Listy zast. m. Warsz. serji I	98.50	97.75
„ „ „ II	97.50	96.75
„ „ „ III	96.50	96.10
„ „ „ IV	96.25	95.90
Listy zast. m. Łodzi serji I	95.—	94.—
4% Listy likwidacyjne duże	92.40	92.—
„ „ małe	92.—	91.50
Bilety Banku Ces. s. I, II i III	—.—	—.—
Ros. Poż. Premj. z roku 1864	—.—	—.—
„ „ 1866	—.—	—.—
I Pożyczka wschodnia rs. 100	100.75	100.—
II „ „ rs. 100	100.75	100.—
III „ „ rs. 100	101.—	100.25
Listy wileńskie długot. . . .	—.—	—.—
Akcje i obligacje:		
Obligacje miasta Warszawy	94.25	93.75
Akcje dr. żel. warsz.-w. rs. 100	—.—	—.—
Akcje dr. żel. warsz.-b. rs. 100	—.—	—.—
Akcje dr. żel. warsz.-terespol.	—.—	—.—
Akcje dr. żel. fabryczno-łódzk.	—.—	—.—
Akcje Banku handl. w Warsz.	—.—	—.—
Akcje Banku dysk. w Warsz.	—.—	—.—
Akcje Banku handl. w Łodzi	—.—	—.—
Akcje warsz. Tow. ub. od ogn.	—.—	—.—
Akcje warsz. Tow. fabr. cukru	—.—	—.—
Akcje Tow. fab. cukru Józefów	—.—	—.—
Akcje Dobrzel. Tow. fab. cukru	—.—	—.—
Akcje Tow. Lilpop, Rau i Lew.	—.—	—.—
Akcje Tow. zakł. przędz. Zaw.	—.—	—.—

Wartość kuponów:

Po potrąceniu podatku skarbowego.

Od Listów zast. nowych 5% kop. 186
Od Listów z. m. Warsz. s. I i II k. 55½
Od Listów zast. m. Łodzi kop. 16
Od Listów likwidacyjnych kop. 171

Targi

NA PLACU WITKOWSKIEGO.

Dnia 13-go maja 1886 r.

	Pud od	Pud do	Korzec od	Korzec do
	kopiejek			
Pszen. 242 sm. I ord. .	—	—	—	—
„ „ pstra i dobra	—	—	600	675
„ „ biała . . .	—	—	690	—
„ „ wyb. (nowa)	—	—	715	—
Żyto wyborowe 232 funt.	—	—	465	467
„ średnie (stare) . .	—	—	435	450
„ wadliwe	—	—	—	—
Jęczmień 2 i 4 rzęd. 202 f.	—	—	—	—
Owies . . . . . 142 f.	—	—	300	350
Gryka . . . . . . 262 f.	—	—	—	—
Rzepik letni	—	—	—	—
„ zimowy 212 funt.	—	—	—	—
Rzepak rapos zim. 212 f.	—	—	—	—
Groch polny 202 funt. .	—	—	675	—
Ziemniaki	—	—	—	—
Masło świeże funt . . .	—	—	—	—
„ solone pud . . .	—	—	—	—
Siana pud	—	—	—	—
Słomy pud	—	—	—	—
Drzewa opał. twar. s. kub.	—	—	—	—
„ „ miękki „	—	—	—	—

Cena okowity:

z dnia 13-go maja 1886 r.

Hurt. skład. wiadro rs. 8 kop. 38

„ garniec rs. 2 kop. 63

Wyszedł z druku i jest do sprzedania

ALMANACH WYŚCIGOWY

1885 roku,

MOSKWA, CARSKIE SIOŁO, WARSZAWA i PETERHOF,

(dane informujące o wyścigach 1886 r.) **A. E. IWANOWA.**

Cena 3 ruble, z przesyłką 3 ruble 30 kop.

Do nabycia w Moskwie: 1) w kantorze słupów miejskich i kiosków **W. Prosina,** ulica Twerska, dom Sawinskawo podworja; 2) u p. **Iwanowa,** za rogatką Twerską, lewa szosa, dom № 13, Petersa. 1019R

Słabość męzką

skutki szczególniej tajnych grzechów młodości, oraz innych nadużyć niszczących zdrowie, jak pewno i trwale usunąć, poucza jedynie w licznych wydaniach rozpowszechniona już książka ilustrowana.

D-ra Retau'a, Ochrona własna

Cena wydania polskiego 1 rubel.
Cena wydania niemieckiego 2 ruble.

Tysiące znalazło w niej objaśnienie swych cierpień, a za użyciem kuracji w książce tej zaleconej, zupełną swą siłę męzką. Za nadesłaniem franko należytości, otrzyma się książkę w kopercie franko przez Magazyn Wydawnictwa R. F. Bierey w Lipsku (Verlags-Magazin Leipzig, Neumarkf 34.)
905R (w Niemczech).

Wyszło z druku i jest do nabycia we wszystkich księgarniach dzieło p. t.

O wartości pożywnej Chleba,

przez **M. Heilpern'a,** 983
z 2-ma tablicami litograficznemi.
Cena Rs. 1.

Skład główny w księgarni **E. Wende i S-ki**. Dzieło to zawiera materjały i wskazówki dla hygienistów, rolników, techników i piekarzy, dotyczące głównie własności zboża i jego przetworów; tablice przedstawiają budowę mikroskopową ziarn, zboża i mąki.

BARDZO TANIO

POLECA: 691r

ROLETY do okien.
CERATY wyborowe.
CHODNIKI wszelk. rodzaju.
CZEMSY do firanek,

bardzo tanio poleca

Skład obić papierowych J. LUBELSKIEGO i S-ki,

142 Marszałkowska 142.

Do sprzedania

DWA BILARDY

w zupełnym komplecie, mało używane, z tych jeden francuzki machoniowy z dubeltowemi łuzami, drugi zaś zwyczajny massiv dębowy, oba ustawione, w każdym czasie do obejrzenia.—Tamże do sprzedania dwa nowe gustowne łóżka. Ulica Ordynacka № 7, stóż wskaże. 981

Zgubiono MARKĘ

byłego Banku Polskiego, okrągłą cynkową № 78, uprasza się zualazcę o oddanie do sklepu Jubilerskiego Schonfeldera w Hotelu Angielskim, Wierzbowa № 4. 983

CIECHOCINEK Villa „Samotna"

na piaskach. Do wynajęcia **mieszkania** suche i wygodne, z kuchniami i pojedyńcze, oraz wózki dla ciężko chorych. Ceny przystępne. 980



Śledzie pocztowe

pierwsze tegorocznego połowu, nadeszły **do Składu Win, Towarów Kolonialnych, Delikatesów i Cygar Hawańskich**

Ant. Stępkowskiego,

Wierzbows № 9. 1022R

Do fabryki gorsetów «MARIE» Niecała № 1, potrzebne są uzdolnione 1021R

PANNY

do szycia i jedna na wyjazd do Rossji.

WÓZEK

dla osoby słabej, w dobrym stanie prawie nieużywany, za połowę ceny kosztu do sprzedania. — Wiadomość: w zakładzie pogrzebowym, J. Pełczyńskiego, ul. Nowy-Świat № 50. 982

Ogłoszenie.

Nadzorca Warszawskiego Głównego Więzienia, podaje niniejszym do publicznej wiadomości, że w dniu 12 (24) Maja r. b., o godzinie 11-ej przed południem, w kancelarji tegoż więzienia, przy ulicy Długiej, w domu pod № 52, po rozpatrzeniu złożonych zapieczętowanych deklaracyj, odbywać się będzie, in minus licytacja na rozwózkę w 1886, 1887, i 1888 latach, wyrobów konopnych i innych z fabryki tegoż więzienia do więzień w Królestwie, licząc po jednej i dziewiętnaście setnych kopiejki za wiorstę odległości od puda; vadium do licytacji przystępujący złożyć winien rnbli srebrem 100, które utrzymującemu się przy licytacji zatrzymane będzie w depozycie, do czasu ekspiracji zawrzeć się mającego kontraktu, minus licytant poniesie koszta ogłoszeń i stempli. Warunki entrepryzy tej do tyczące, każdodziennie w godzinach od 9 do 3-ej po południu, w kancelarji więziennej, przejrzanemi być mogą. 1011r

---

W MOSKWIE

blizko placu wyścigowego, po lewej stronie Szosy Petersbnrskiej, w domu Petersa, są do wynajęcia bardzo dogodne stajnie z glinianemi podłogami dla koni wyścigowych. Cena za cały czas wyścigów po 30 rs. za stajnię. 1018R

Spichrz obszerny

murowany z górami, z osobnem podwórzem, w pobliżu stacji kolei Nadwiślaśskiej, wjazd od dwóch ulic, do wynajęcia. Także **młyn drewniany,** kompletny do mielenia kory dębowej, do sprzedania, **ulica Muranowska № 26.** 1023R



Wyłączna sprzedaż w Laboratorjum W. Russyana ul. Kotzebue № 4.
Cena 80 kop., z przesyłką na prowincję rs. 1

Skład Herbaty, Cukru, Samowarów

i innych wyrobów rossyjskich

POD FIRMĄ

M. MASZKOW,

DAWNIEJ

BRACIA MASZKOW,

istniejący dotychczas **na Krakowskiem-Przedmieściu pod № 75 (81),** naprzeciw kościoła Ś-tej Anny (po-Bernardyńskiego), z powodu mającego nastąpić przedłużenia ulicy Miodowej, **przeniesionym będzie z dniem 8 Lipca r. b. na Krakowskie-Przedmieście № domu 23,** róg ulicy Trębackiej. 960

Kowanówko pod Obornikami w W. Ks. Poznańskiem

D-ra Żelaski

ZAKŁAD LECZNICZY

chorób umysłowych i nerwowych,

upewnia zaniepokojonych, że według wyraźnego oświadczenia władzy tutejszej, wydające rozporządzenia rządowe, bynajmniej się nie odnoszą do chorych leczniczego zakładu, że zatem jak od lat 30 D-ra Żelaski Zakład, nadal przyjmuje z jakiegobądź kraju chorych płci obojej, zapewniając im troskliwą opiekę lekarską, **oraz towarzystwo i rozrywki wśród rodziny lekarzy.** 1014R

Dr. med. Miecznikiewicz. Dr. med. Winklewski.

WAŻNE ZAWIADOMIENIE.

Dla PP. Obywateli, Budowniczych, Plenipotentów, Kupców etc.

ZA BEZCEN. ZA BEZCEN.

Po cenach dotąd niepraktykowanie nizkich, prawie **za bezcen.** Wykonywają się wszelkie roboty malarskie od najprostszych do najwykwintniejszych. Fronty domów, olejno, klejowo, wapienno, **farbą szwedzką,** nieustępującą w trwałości olejnej, a o połowę tańszą. Fabryka szyldów pisanych i nasadzanych, oraz wyklejanie pokojów obiciem własnem lub powierzonem, **po kop. 10 od rolki.**

Summy większe za roboty, na żądanie mogą być podzielone **na rozpłaty.** Roboty powyższe wykonywają się po tych samych cenach i na prowincji. Za gustowne i trwałe wykonanie zakład gwarantuje.

A. KNOBLOCH,

Nowy-Świat № 38, dom p. B. Korpaczewskiego. 987R

ZA BEZCEN.

ZARZĄD FABRYKI TABACZNEJ

Towarzystwa „Union"

zawiadamia, że na ogólnem zebraniu akcjonarjuszów, odbytem w Berlinie dnia 8 b. m., **postanowioną została likwidacja interesów fabryki** i dla tego **Zarząd Fabryki uprasza** Szanowną Klijentelę **o jaknajśpieszniejsze udzielenie obstalunków.** 1024R

Solankowe kąpiele Jastrzemb

w Górnym Szlązku.

Stacja kolejowa Loslau.—Komunikacja pocztowa.

Źródła słone, zawierające Jod i Brom i leczenie powietrzem.—Miejscowość ta jest osobliwie znaną z leczniczej działalności we wszystkich chronicznych chorobach kobiecych i dzieci, skrofulozie, opuchnięciu limfatycznych gruczołów, chorobach skórnych, paraliżach, w reumatycznych, podagrycznych i newralgicznych cierpieniach, chorobach kości, syphilisie i t. p.—Kąpiele solankowe, parowe, błotne, zimne, prysznic i inhalacja.—Informacyj wszelkich udziela

DYREKCJA KĄPIELI. 644

Najnowsze fasony KAPELUSZY słomkowych

damskich, męzkich i dziecinnych **w wielkim wyborze, poleca fabryka**

SZYMONA CUKIER,

ulica Dzielna róg Karmelickiej, 1-sze piętro.

Filja: Świętojerska № 30, nowy 38. 917R

NOWE MASZYNY AMERYKANSKIE DO PRANIA BIELIZNY

Zastosowane DO WSZYSTKICH PIECÓW

W przeciągu JEDNEJ GODZINY **przy użyciu 1/2 funta mydła** PIERZE SIĘ **80 sztuk bielizny** różnego rodzaju, ŚNIEŻNEJ BIAŁOŚCI, bez tarcia lub użycia szkodliwych ingredyencji. OSZCZĘDNOŚĆ, POŚPIECH. Wysyłka do domów franco; w Rosji za nadesłaniem czeku. Żądania adresować należy: RICHARD SCHNEIDER, wynalazca-fabrykant, **22, rue d'Ermaille, PARYŻ.**—Prospekta franco.—W roku 1885 sprzedano we Francji i zagranicą 78,624 MASZYN ze świadectwami UWAGA. Upraszamy NIE MIESZAĆ moich MASZYN z pralnikami stożkowemi lub okrągłemi.—Poszukuje się Reprezentantów. 248R

CENA **45 fr.** Gwarancja **5** letnia

Kąpiele Cudowa

Stacja Nachod w Czechach, 6 kilometr. Otwarcie 1 Maja.

Stacja Starkoc w Czechach, 11 kilometr. Zamknięcie w Październiku.

na Szlązku Pruskim, 400 metrów w górach Heuscheuer.

Oddawna wsławione kąpiele żelazne. **Jedyne żelazno-arsenikalne źródła w Niemczech.** Kąpiele żelazne, błotniste, gazowe, tuszowe, parowe. Żętyca i mleko. **Wskazane** w chorobach krwi, nerwów, serca, żołądka, organów trawienia, w chorobach kobiecych i reumatyzmach. W Maju, Wrześniu i Październiku **cena kurtaksy i kąpieli obniżona.—Źródła bezpłatnie.—Tanie mieszkania.**—Prospekty bezpłatnie wysyła dyrekcja kąpielowa. 746R

Największa Parowa Fabryka

GORSETÓW

założona w roku 1878.

Dobroć, trwałość i taniość.

Na sezon wiosenny upraszam Szanowne Panie, oraz pp.handlujących, o łaskawe odwiedzenie mojego zakładu. Fabryka moja wyrabia **wszelkie** możliwe **gatunki gorsetów,** jak również **SZELKI** do **prostego trzymania się, leniuszki ażurowe,** okolicznościowe (dla osób brzemiennych), oraz dla cierpiących na żołądek, bardzo wygodne i lekkie gorsety. Wszystko **z prawdziwego fiszbinu, w najlepszym fasonie Wiedeńskim lub Paryzkim.** Przytem mam zaszczyt nadmienić, że gorsety znajdują się we wszystkich kolorach, w szczególności zaś w kolorze szarym, różowym, niebieskim, ponsowym, kremowym, czarnym, na składzie, **w tak wielkim** wyborze, jakim żadna inna **fabryka** poszczycić się nie może.—Znana moja renoma gwarantuje za dobroć towaru i **najpunktualniejsze** wykonanie.

Z szacunkiem

Wilhelm Steiner.

Fabryka w Warszawie, ulica Świętokrzyzka № 24.

!!! Każdy gorset opatrzony jest moją firmą i adresem. 589R

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 7 (19) Maja r. b., o godzinie 12 w południe, odbędzie się w sali licytacyjnej magistratu m. Warszawy licytacja in minus przez opieczętowane deklaracje, na budowę szopy dla bydła, na czasowym targu bydlęcym, od summy anszlagowej 2,365 rs. 39 kop.

Mający zamiar ubiegania się o takowe przedsiębierstwo złoży w czasie i miejscu wyżej oznaczonem na ręce p. o. Prezydenta miasta opieczętowaną deklarację, napisaną na papierze stemplowym ceny 60 kop., podług wzoru poniżej zamieszczonego wraz z kwitem Kassy m. Warszawy, na złożone w tejże Kassie vadium w ilości rs. 240 i na koszta ogłoszenia rs. 45, które nieutrzymującemu się przy licytacji będą zwrócone.

Warunki anszlag i plan, są do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym Magistratu każdodziennie wyjąwszy dni świątecznych.

Wzór do deklaracji:

W skutek ogłoszenia z dnia . . . podaję niniejszą deklarację, mocą której podejmuję się budowy szopy dla bydła, na czasowym targu bydlęcym, za sumę rs. . . . kop. . . . (wypisać literami), poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w Kassie m. Warszawy vadium rs. 240 i na koszta ogłoszenia rs. 45, przy niniejszem załączam.

Stałe moje zamieszkanie w N. N. (wypisać miejsce zamieszkania). Pisałem dnia . . . (wypisać dzień, miesiąc i rok). podpisać wyraźnie imię i nazwisko. 884r

DRUSKIENICKIE WODY MINERALNE,

w gubernji i powiecie Grodzińskim.

Komunikacja od stacji Porzecze drogi żel. Warszawsko-Petersburskiej 17 wiorst w powozach i omnibusach pocztowych, prócz tego z Grodna codziennie statkiem parowym, drogi godzin 3.

Sezon od 1 (13) Maja do 15 (27) Września i później przy sprzyjającej pogodzie.

Solanka jodo-bromowa, używa się z dobrym skutkiem w skrofułach, chorobie angielskiej, reumatyzmie, artretyzmie, błednicy, otyłości, hemoroidach, katarach żołądka, kiszek, dróg urynowych, chorobach kobiet, paraliżach, chorobach skóry.—Warunki klimatyczne bardzo dobre. Cholery i żadnych innych epidemicznych chorób w Druskienikach nigdy nie było. Całe Druskieniki otoczone sosnowemi lasami. Domy w ogrodach i lesie.

Łazienki nowo-wybudowane, z urządzeniem zastosowanem do najświeższych wymagań nauki. Wszelkie wygody, ceny umiarkowane. Muzyka. Kąpiele na Niemnie i kaskadowe na Rotniczance. Apteka. Lekarz stale praktykujący i kilku na sezon przyjezdnych. Wody mineralne zagraniczne, kumys naturalny, kefir. Sól i ług (Mutterlauge) Druskienickie, w Warszawie w aptece p. Heinricha. 678R

Do sprzedania tanio:

Dorożki, Faetony do drogi, **Kocz** z fordeklem, **Faetoniki** zwyczajne, **Kareta, Amerykany, Bryczki** nowe i używane. Ulica Sliska № 21 nowy. 984

DO WYNAJĘCIA

w bliskości Ogrodu Saskiego, od 1-go Czerwca do 1-go Września r. b. **Salon z balkonem, dwa pokoje i przedpokój,** umeblowane, na żądanie może być dodaną kuchnia.—Wiadomość: Szkolna № 5, na 2-m piętrze, lokalu № 15. 986

„Przygotowanie i sprzedaż tego środka, przez Radę Lekarską m. Warszawy zostały dozwolone".

Rozpoczynającym kurację mleczną **kaszlącym i osłabionym,** zalecamy do używania w ciepłem mleku ekstrakt miodo-ziołowo-słodowy.

«L E L I W A»

oraz wyrabiane z tegoż ekstraktu

KARMELKI OD KASZLU.

Sprzedaż w Aptekach i Składach Aptecznych w Warszawie, Królestwie i Cesarstwie. — **Główna sprzedaż** w Składach Aptecz. w Warszawie u J. Mrozowskiego i u L. Spiessa, w Moskwie i Saratowie u Mattejsena, w Astrachaniu u Kerna, w Odesie u Gajewskiego. Flaszka ekstraktu kop. 75, paczka karmelków kop. 15. 925

Młoda wykształcona PANNA

(izraelitka), zajmująca dotąd miejsce damy do towarzystwa, wychowawczyni, poszukuje odpowiedniej posady w zamożnym domu izraelskim.—Mówi po francuzku, niemiecku, angielsku i rosyjsku, oraz posiada muzykę.—Adresować upraszа: pp. Persikaner i Fischer **w Sosnowicach.** 960R

Ważne zawiadomienie

jest do sprzedania

Folwark włók 15,

w gubernji Lubelskiej. Wiadomość: w Kantorze W. Lucas, Krakowskie-Przedmieście № 50. Tamże jest **Gospodyni** z Księstwa Poznańskiego, z dobremi świadectwami. 951

Zakład Najmu Powozów,

R **Bracka № 22.** róg Chmielnej. 285

Eleganckie **Landa, Faetony,** duże i małe i **Amerykany na spacery,** po cenach zawsze stałych i przystępnych. **Karetki** dwuosobowe parokonne po 5 złotych na godzinę.

7 dużych Pokojów,

z balkonem, przedpokój, kuchnia. łazienka, 2 piwnice, pralnia i góra wspólne, waterklozet, wodociąg i zlew, z oświetleniem gazowem i dzwonkami elektrycznemi, z wozownią i stajnią lub bez tychże, na 2-em piętrze od frontu. 856a

5 Pokojów,

przedpokój, kuchnia, piwnica, pralnia i góra wspólne, waterklozet, wodociąg i zlew, na 2-em piętrze w oficynie, do wynajęcia od 1-go Lipca r. b. Nowy-Świat № 25, nowy 27.

Magazyn Bławatny

POD FIRMĄ

W. KLECZYŃSKI,

Krak.-Przedmieście Nr 64/58,

w gmachu Resursy Obywatelskiej,

otrzymał wielki wybór

Kretonów i Zefirów

i poleca takowe Szanownej Publiczności po cenach bardzo nizkich, a mianowicie: **Kretony** po kop. 8, 10, 12, 14, 15, 16, 18, i 20; **Zefiry** po kop. 20, 22½ i t. d. 920r

BUSKO

Dr. Dymnicki, Lekarz zdrojowy, stale w Busku **zamieszkały. Ordynuje** w domu **własnym.** 857R

800 cetnarów Siana

pogodnego, zdrowego, z łąk gruntowych, za przystępną cenę dostać można u właściciela majątku Nowa-Wieś, stacja Zielenice, droga żelazna Warszawsko-Petersburska poczta, Sterdyń. 903

Młodość, świeżość i piękność Twarzy!

Zalety te posiada

Mleko z kwiatów Lilji.

Które jest najdoskonalszym środkiem do zniszczenia piegów, żółtych i czerwonych plam, opalenia przez słońce, opierzchnięcia i krost. Cera twarzy nabiera przezroczystą białość, aksamitną miękkość i świeżość. Sposób użycia po polsku przy flaszce. Cena rs. 1 kop. 65, z przesyłką rs. 2. Skład

u Aleksandra Lipink,

w Warszawie, Wierzbowa róg Niecałej № 1. 683R

Coroczna sprzedaż cieląt przez licytację

892r

mianowicie: byczków, w wieku do 10 miesięcy i jałówek, w wieku od 2 do 5 miesięcy, po większej części czystej rassy algauskiej. odbywać się będzie w roku bieżącym 20 Maja (1 Czerwca) 1886 roku, o godzinie 11 z rana, na folwarku doświadczalnym **Instytutu w Nowej Aleksandrji** (gub. Lubelska, stacja drogi Nadwiślańskiej).—Kupione sztuki mogą być pozostawione na parę tygodni na folwarku, za zgodą z Zarządem onego.

Petersburski Magazyn

Nowy-Świat, wprost Kopernika,

poleca Szanownej Publiczności na sezon bieżący ogromny wybór **szlafroków** kretonowych damskich, **halek i sukieneczek** dziecinnych, po cenach nader umiarkowanych, oraz nadszedł świeży transport **kretonów** z pierwszorzędnych rosyjskich fabryk. 728

330R

KASSY

ogniotrwałe i bezpieczeństwa z C. K. Uprzywilejowanej fabryki.

F. WERTHEIM & Comp.

W WIEDNIU,

Skład Nowo-Zielna № 42.

Cenniki illustrowane gratis i franco.

Ceny zniżone.

NIEPRZEMAKALNE

OPONY, NAMIOTY, PASY do maszyn

z najlepszego żaglowego płótna, wyrabia i poleca

F. BIERNATH,

Warszawa, 936R

Senatorska № 32 nowy,

gdzie skład **płócien finlandzkich.**

Różne MEBLE

Nowe i używane, sprzedaje się bardzo tanio w Zakładzie Stolarskim przy ulicy Grzybowskiej № 39, a mianowicie: Szafy dębowe, orzechowe i mahoniowe, Łóżka różnych fasonów od Rs. 70 do 160 za parę, Toalety, Umywalnie, Szafki nocne, Kredensy dębowe różnych fasonów od Rs. 70 do 350. Stoły, Krzesła różne dębowe i orzechowe i orzechowe, Garnitur czarny jedwabiem kryty za Rubli 260, dobrej roboty. Przyjmuje się także obstalunki na Meble, z czem poleca się

957 **Jan Drzymulski.**

911

Do wydzierżawienia

Majątek Ziemski,

na dogodnych warunkach, 500 mórg roli, inwentarze kompletne, budynki piękne, murowane, dom mieszkalny wygodny, staw obszerny. w bliskości Dr. Ż. W. W. 9 mil od Warszawy.—Wiadomość: **Marszałkowska № 123.** mieszk. 4, rano do 11 i od 4 po połud.

F. Adolf Schumann

w POZNANIU, Wilhelmowski plac Nr 3.

Magazyn Szkła i Porcelany.

Specjalny Skład Wypraw,

poleca po tanich cenach w bardzo bogatym wyborze:

Porcelanowe i fajansowe serwisy stołowe w rozmaitych wzorach od najskromniejszych do najwytworniejszych w kompletach na 12, 18, 24 i 48 osób, na żądanie także z monogramami lub herbami. Skompletowanie starszych serwisów uskutecznia się jak najprędzej i najtaniej

Angielskie garnitury kryształowe, gładkie, rznięte i rytowane w gustownych rysunkach i fasonach.

Garnitury umywalniane z porcelany i fajansu z ozdobami najwykwintniejszemi modnemi.

Bogaty wybór lamp stołowych i wiszących, świeczników i ampuł jako też przedmiotów sztuki i zbytku z porcelany, szkła, cuivre poli i majoliki.

Całkowite wyprawy nadsyłają się franko aż do granicy;—wszelkie objaśnienia załatwiają się odwrotną pocztą. 766R

Extraits quadruples

Perfumy powtórnie premjowane, na międzynarodowych wystawach, do chusteczek, garderoby itp., itp., jako to:

Lohse'go KONWALJA, Lohse'go LILJA ZŁOTA.

Nowość! Lohse'go BOUQUET MESSALINA

i w bieżącym zimowym sezonie balowym, również będzie w modzie.

Wyroby te, również jak i wszelkie inne moje **ekstrakty poczwórne** we wszystkich krajach, ulegają podrobieniu, upraszam przeto o zwracanie przy kupnie bacznej uwagi, na moją **CAŁĄ FIRMĘ** 304R

GUSTAW LOHSE, 46, Jaegerstrasse, Berlin.

Perfumerja J. C. M. Cesarzowej Niemiec, Dostawca Dworu J. C. M. Następczyni Tronu Niemieck. i Pruskiego. Sprzedaż we wszystkich perfumerjach i u fryzjerów.

DOŃSKIE Grand Vin Mousseux MONOPOLE CARTE BLANCHE IMPERIAL



WINA Szampańskie znanej dobroci **N. P. Kosmarowa**

Reprezentacja i wyłączna główna sprzedaż na Królestwo Polskie i Zachodnie gubernje

W Składzie Win Braci Kempnerów

w Warszawie, Długa Nr 5.

CENA: począwszy od kop 75 do Rs. 3 za butelkę. 791R

Z powodu zmiany lokalu, odbywa się rzeczywista

WYPRZEDAŻ

po cenach niżej kosztu, o 25% do 40%,

nowych: mebli, luster, obrazów, dywanów, serwet, portjer, kołder, różnej galanterji, biżuterji etc., w Magazynach

SALI LICYTACYJNEJ PRYWATNEJ,

przy ulicy Miodowej Nr 10 (12), 478r

codziennie od godz. 9 rano do 7 wieczorem.

965R

Najprzedniejszą Oliwę Nicejską,

oraz

Octy stołowe i kuchenne,

jako też

Essencję Octową Frankfurcką,

mają zaszczyt polecić

Składy Materjałów Aptecznych

LUDWIKA SPIESSA I SYNA,

Plac Teatralny, obok kościoła PP. Kanoniczek, ulica Marszałkowska Nr 140, pomiędzy Świętokrzyzką a placem Zielonym.

D-ra BEHREND'A Zakłady Solankowo-Kąpielowe w KOŁOBRZEGU,

powiększone przez **kąpiele błotne** i nowy budynek, otwarte będą w końcu Maja.

Pięcio-procentowe Kąpiele Solankowe z mych powszechnie znanych źródeł.

Pensjonat dla dzieci! Wielki dom mieszkalny!

Kierujący lekarze zakładowi: Fizyk powiatowy Radca sanitarny ober-lekarz sztabowy w dym. **D-r Nötzel,** lekarz powiatowy **D-r F. Behrend.**

Kołobrzeska Sól do kąpieli solankowych i ług (Mutterlauge) poleca się **tylko** w niemięszanym czystym gatunku. — Wodociągi i kanalizacje.

Prospekty bezpłatnie

852R Właściciel **MARCIN TOBIAS.**

Apteka W. Borowskiego

róg Przejazd i Tłomackiego Nr 643 w Warszawie, nowo-wynaleziony plaster

SALVATOR

wyniszczający odciski.

Mam honor polecić Szan. Publiczności, jako środek niezawodny, pewny i mniej kłopotliwy w użyciu od innych tego rodzaju płynów i aceterynów, gdyż 2-ie niecałe doby są zupernie dostateczne do wygubienia odcisków, jak również zgrubiałej skóry na podeszwach i na piętach n nóg.—Za dobroć plastru firma Apteki gwarantuje.

Cena pudełka 40 kop.

Dostać można w aptekach: J. Habielskiego, Stare-Miasto; Fer. Więckowskiego, Marszałkowskn; J. C. K. M. F. Szteynera, Krakowskie-Przedmieście; w składach materjałów aptecznych: Ludwika Spiess i Syna, plac Teatralny i u J. Mrozowskiego, ul. Miodowa. Skład główny w aptece przy ulicy **Przejazd Nr 643.—W. BOROWSKI.** 762R

KONIAKI STARE ORYGINALNE

najlepszych firm zagranicznych, oraz **LIKIERY francuzkie i holenderskie,** poleca **SKŁAD WIN** 937R

A. ROESLER & Comp.,

przy ulicy Elektoralnej № 1, wprost Banku.—**Śniadania i kolacje** jak zwykle.

Bardzo korzystna sposobność kupna.

Majątek **w Liflandji** z budowlami masiv murowanemi, **w zupełności** urządzony, z całkowitym **inwentarzem;** pięknemi **ogrodami, parkami,** w pobliżu stacji drogi żelaznej, **blizko 3 godziny od Rygi,** z gruntami przestrzeni **45 werst kwadr.. OD STU LAT w posiadaniu jednej pozostający familji,** jest do sprzedania **za nizką cenę 450,000 rubli,** przy opłacie 150—200,000 rubli, **(bez żadnego pośrednictwa).**—Reflektanci zechcą adresy pod napisem: **„Livland"** adresować do Biura Ogłoszeń **„Rajchmana i Frendlera," Warszawa,** (Senatorska 26), lub do **H. Jakóba Satow i synowie w Rydze,** lub też za pośrednictwem upełnomocnionych osób zażądać kosztorysów i wykazów.

Notabene. — Narodowość nabywcy nie będzie stanowiła żadnych przeszkód. 1017R

Fabryka Kapeluszy słomkowych

R. Fischhaut i J. Cukier

w Warszawie, Tłomackie Nr 9 (11),

poleca na nadchodzący sezon letni wielki wybór najświeższych fasonów. 505R

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 8 (20) Maja r. b., o godzinie 11½ zrana, odbędzie się w sali licytacyjnej Magistratu m. Warszawy licytacja in plus przez opieczętowane deklaracje, na risico dzierżawcy nie spełniającego warunków kontraktu, na dzierżawę altany w ogrodzie Saskim do sprzedaży owoców podczas lata i jesieni 1886 r., od rs. 182 kop. 66 rocznie.

Mający zamiar ubiegania się o takową dzierżawę, złoży w czasie i miejscu wyżej oznaczonym, na ręce p. o. Prezydenta miasta opieczętowaną deklarację, napisaną na papierze stemplowym ceny kop. 60, podług wzoru poniżej zamieszczonego wraz z kwitem Kassy m. Warszawy, na złożone w tejże Kassie vadium w ilości rs. 25 i na koszta ogłoszenia rs. 20, które nie utrzymującemu się przy licytacji będą zwrócone.

Warunki są do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym Magistratu każdodziennie wyjąwszy dni świątecznych.

Wzór do deklaracji:

W skutek ogłoszenia z dnia . . . podaję niniejszą deklarację, mocą której podejmuję się wydzierżawić altanę w ogrodzie Saskim, do sprzedaży owoców podczas lata i jesieni 1886 r. za summę rs. . . . kop. . . rocznie (wypisać literami), poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom, w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w Kassie m. Warszawy vadium rs. 25 i na koszta ogłoszenia rs. 20, przy niniejszem załączam.

Stałe moje zamieszkanie w N. N. (wypisać miejsce zamieszkania). Pisałem dnia . . (wypisać dzień, miesiąc i rok). Podpisać wyraźnie imię i nazwisko. 1005r

Znane z wyborowego smaku i silnego aromatu

HERBATY:

Chan-Kee, w oryginalnem chińskiem opakowaniu, po 2 rs. 40 kop.

Ninghow, w pudełkach blaszanych . . . . . „ 2 „ 16 „

962R świeżo otrzymał i takowe poleca SKŁAD

FR. KRUPECKIEGO,

Leszno Nr 2, wprost Rymarskiej.



FABRYKA WYROBÓW ŻELAZNYCH

Wł. GOSTYŃSKIEGO i S-ki

w Warszawie, ulica Ciepła № 6,

ma zaszczyt zawiadomić Szanowną Publiczność, iż oprócz dotychczas wyrabianych artykułów meblowych i kratowych, urządziła na wielką skalę

FABRYKĘ WÓZKÓW DZIECINNYCH

i różnorodnych WELOCYPEDÓW,

które stosunkowo do dobroci, **są bardzo tanie.**

Wózki dziecinne wyrabiane w fabryce naszej z materjałów najlepszych, przy pomocy maszyn umyślnie na ten cel sprowadzonych, pod kierownictwem **znanego w Warszawie specjalisty p. Augusta Koch,** posiadają ulepszenia nie zastosowywane dotąd w żadnej z fabryk w Królestwie, polegające na tem: 1) że koła do tychże wyrabiane są na sposób amerykański, to jest wyginane są w parze z jednej sztuki, w skutek czego ani wilgoć, ani gorąco nie oddziaływają szkodliwie na ich dobroć i w ten sposób robione, wytrzymują lat kilka przy ciągłem używaniu; 2) że ressory wyrabiane są z najlepszej stali, w skutek czego przy wielkiej elastyczności, są bardzo mocne; 3) że bigle do budek są także gięte przy pomocy pary z drzewa jesionowego, nie jak dotychczas używają wszędzie wiklinowych, przez co są daleko mocniejsze i nadają budkom kształt bardzo zgrabny; 4) że budki do wózków przymocowane są za pomocą odpowiedniego przyrządu, który dozwala na zdejmowanie i zakładanie tychże według potrzeby, co w używaniu wózków wielce jest dogodnem.

Mamy nadzieję, że Szanowni klijenci zaszczycający nas swemi obstalunkami, zwrócą uwagę na nowy nasz wyrób. 963R

NOWOŚĆ.

Dla amatorów **białej ryżowej** bibułki **„Abadie,“** wypuszczone zostały

2 nowe gatunki papierosów,

a mianowicie:

GRACIA

zwijane z mundsztukami,

w cenie 1 rs. za 100 sztuk, pakowane po 5, 10, 25 i 100 sztuk.

PUSZKI

bez mundsztuków,

w cenie 25 kop. za 25 sztuk, z papierośniczką w każdem pudełku.

Dostać można we wszystkich składach tabacznych i dystrybucjach w Warszawie i na prowincji. 662R

Fabryka Tabaczna w St.-Petersburgu

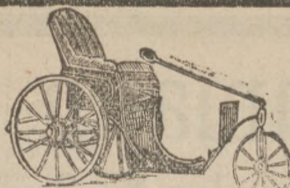
A. N. SZAPOSZNIKOW.

Znakomity Wynalazek.

Patentowany aparat do cerowania bielizny,

uznany za granicą za nader praktyczny i nieodzowny w każdem gospodarstwie, hotelach, restauracjach, szpitalach, pralniach, kąpielach, etc. Ceruje szybko i mocno, bez śladu.—Haftuje i znaczy bieliznę. Zastosowany do maszyn Singera. Sposób użycia bardzo łatwy. **Cena aparatu z objaśnieniem rs. 2.50** w Warszawie. **Przesyłki franko po odebraniu 3 rubli.** Handlującym rabat.

Skład Główny na Królestwo i Cesarstwo w Domu Handlowym Ignacego Junger w Warszawie, Marszałkowska 132. 982R



WÓZKI DLA CHORYCH

w wielkim wyborze, w kilku fasonach i różnych systemów, dla dorosłych i dla dzieci, poleca fabryka

Wł. GOSTYŃSKIEGO i S-ki, ulica Ciepła № 6, w Warszawie.

Do sprzedania na dogodnych warunkach 958R

CZTERY PLACE,

obok istniejących już fabryk, na gruntach Targówek, Grochów i Szmulowiźnie, przy drogach żelaznych: Obwodowej, Warszawsko-Wiedeńskiej i Nadwiślańskiej, ogółem powierzchni około 200,000 łokci kwadratowych. Każdy plac ma osobną księgę hypoteczną, a może być podzielony stosownie do życzenia.—Wiadomość: w Składzie Szczotek i Pędzli Aleksandra Feista, ulica Senatorska.

Letnie Mieszkania

do najęcia w ładnem położeniu za Belwederską rogatką, w stronie Urzędu Wójta Gminy w willi **Józefin** - Rybińskiego (willa ta jest i do **sprzedania,** na dogodnych warunkach).—Wiadomość: u miejscowego Ogrodnika lub Hoża 9, mieszk. 3.

Tamże jest do sprzedania dwie pary pięknych **Pawi.** 949



100 KAPELUSZY

żałobnych

od rs. 4 z woalami, do najwykwintniejszych.

50 SUKIEN

ŻAŁOBNYCH

od rs. 13 do rs. 50.

TRUMNY metalowe i drewniane (własnej fabryki) **Kapy, Suknie pośmiertne, Kir do wybicia pokojów, Katafalki, Pochodnie,** Wieńce, wynajem ekwipaży i karawanów, oraz urządzanie kompletnych pogrzebów w Warszawskim Magazynie żałobnym i pogrzebowym

32/22 SENATORSKA 32/22

(wprost kościoła Ś-go Antoniego)

Magazyn powtórnie przeniesiony z Resursy Obywatelskiej. 802R

5r **DO SKŁADU**

STANISŁAWA BAUMANN,

przy ulicy Elektoralnej № 5,

naprzeciw Banku

nadszedł świeży transport

CEMENTU

PORTLAND ANGIELSKIEGO, Robinsa & Comp. w Londynie,

oraz inne marki Cementu angielskiego.

Cegły i Gliny ogniotrwałej,

Węgli kowalskich angielskich,

Tektury smołowcowej.

Rur glazurowych i dren.

Kąpiele Siarczane

TRENCHIN-TEPLITZ

„Perła Karpat” w Górnych Węgrzech, oddalona o 20 minut od Tepla-Trenchin-Teplitz stacji linji Waagthal; droga z Warszawy trwa 20 godzin. 32°R. Kąpiele **najlepsze i najmocniejsze** przeciwko bólom **reumatycznym i artretycznym.** Jednocześnie jest to **niezwykle przyjemna i tania miejscowość na letni pobyt,** posiada wielki piękny **park, dobre mieszkania,** dostateczną ilość restauracji z dobrą i tanią kuchnią i napojami. Malownicza okolica. Początek sezonu 1 Maja. Programy illustr. wysełą bezpłatnie. 741R

Książęcy Zakład Kąpielowy.

KOLONJE

po 10, 15 i 20 morgów z pod wyrąbanego lasu, **do wydzierżawienia,** o 10 wiorst od Częstochowy. Termin dzierżawy 12-letni. Warunki dogodne. Szczegółowa wiadomość pocztą: **Kozłowski w Piotrkowie,** ulica Pocztowa 1. 845

W dniu 30 Czerwca (12 Lipca) 1886 r. w Sądzie Okręgowym Piotrkowskim, **sprzedaną zostanie przez licytację publiczną,**

osada fabryczna Mieczków,

w powiecie Brzezińskim gub. Piotrkowskiej, położona blizko Łodzi, a mianowicie: **fabryka wyrobów z kartofli (krochmalu) z całkowitem urządzeniem, wszelkiemi zabudowaniami i maszynami. Przestrzeni** gruntu **morgów 6 prętów 230,** z ogrodem i wodami. Fabryka mieści się w dwu-piętrowym domu murowanym. Bliższych szczegółów udzieli Komisarz Sądowy Robakowski w Piotrkowie lub Adwokat przysięgły Siemiradzki, popierający sprzedaż, zamieszkały przy ulicy Żurawiej № 19, w Warszawie. 992R

NADMŁYNARZ

żonaty, który od lat 6-u z wszelkiem zadowoleniem młynem amerykańskim samoistnie kieruje i rachunki prowadzi, życzy sobie zmienić teraźniejsze stanowisko. — Łaskawe oferty uprasza nadsyłać pod adresem **M. C. 33,** poczta Myślenice w Galicji. 959

Skład wód mineralnych naturalnych, przy Aptece pod firmą

D. T. Heinrich

istniejący, zaopatrzony został w wody **Vichy,** tegorocznego czerpania ze źródeł: **Grande Grille, Hopital, Celestins Hautrives, Mesdames, Chomel.**—Woda **Vichy** używaną jest w cierpieniach organów trawienia, w chorobach wątroby, przy kamieniach żółciowych, w chorobach śledziony, w chorobie cukrowej, przy wydzielaniu piasku i białka, w cierpieniach pęcherza, pedagrze, reumatyzmie, oraz w cierpieniach nerwowych na podstawie artretycznej rozwijających się. 610R

Letnie Mieszkanie

w bliskości od stacji Grodzisk, jest do **wynajęcia na całe lato dom umeblowany,** złożony z dziesięciu pokojów, z wszelkiemi wygodami, położony w obszernym Ogrodzie angielskim.—Bliższa wiadomość Widok № 23, mieszkania 3, od 5 do 7 po południu.

Poszukuje się dzierżawcy **na pacht.** Wiadomość tamże. 944

Przy ulicy Bielańskiej

róg Danielewiczowskiej, wprost Hotelu Lipskiego, jest do wynajęcia od 1 Lipca r. b.

Lokal obszerny

na 1-em piętrze, mieszczący obecnie magazyn mebli, złożony z 10-ciu pokojów. Lokal rzeczony, zdatny jest na skład towarów lub Kantor.—Bliższa wiadomość: u Simona i Steckiego, Krakowskie-Przedmieście № 38, wprost Saskiego placu, lub u stróża na miejscu. 888

Nauka i wychowanie.

Potrzeba na wieś na cztery letnie miesiące, od Czerwca do Października, do dziewięcioletniego chłopczyka, nauczyciela posiadającego dobrze języki: polski, rosyjski i niemiecki i mogącego przygotować do klasycznego gimnazjum. Ktoby życzył tego miejsca, niech się z dobremi świadectwami zgłosić raczy o dziesiątej zrana: Aleje Jerozolimskie № 31, mieszk. № 5. 7112

Potrzebna nauczycielka na wieś, posiadająca polski, rosyjski, arytmetykę. Rs. 100 rocznie. Przejazd 9, mieszkania 24. 7019

Prof. de Préchamps (Eldorado). **Młoda francuzka z niemieckim szuka** [illegible] **miejsca.**

Potrzebna jest bona niemka z dobrym akcentem, do dziecka 2-letniego, na wieś. Wiadomość: Aleja Jerozolimska № 82, mieszkania 13. 7127

Kantor kaucjonowany dla szukających pracy, rekomenduje: nauczycieli, guwernerów, metrów, guwernantki, bony i oficjalistów. Warszawa, Krakowskie-Przedmieście № 7. Dąbrowska. 7180

Prof. de Préchamps, Długa 25. Angielka młoda, wykształcona, życzy na wyjazd do Rosji lub na wakacje. 7077

Fröblówki, bony niemki, natychmiast do umieszczenia. Wiadomość w biurze nauczycielskiem Anny Damerau, Krakowskie-Przedmieście № 38, wprost Saskiego placu.

Potrzebna jest zaraz bona, niemka, znająca gruntownie język niemiecki i umiejąca szyć na maszynie. Wiadomość: ulica Krucza 40, mieszk. 20. 7267

Nauczycielka z wyższem wykształceniem i z wyższą muzyką, potrzebna jest zaraz na prowincję. Wiadomość bliższa: Nowolipki 34. E. Dobrzyńska. 7318

Potrzebny jest zaraz zdolny korepetytor z francuzkim i niemieckim, na 2 godziny dziennie. Bonifraterska № 9, m. 3. 7383

Niemieckiego, konwersacji udzielam za upoważnieniem władzy. Podwal 20, mieszkania 17. Maj. 7322

Francuzka inteligentna, w średnim wieku, potrzebna na wyjazd na lato. Długa № 59, 2-e piętro. 7176

Posady i prace.

Chłopiec do składu wódek K. Schnaider, róg Długiej i Bielańskiej, potrzebnym jest.

Panny zdatne do spódnic, potrzebne są zaraz. Ulica Twarda № 16a, 1-e piętro od frontu. 7143

Potrzebna podręczna do kwiatów zwyczajnych. Nowolipki № 12/14, m. 17. 7140

Panna do upinania i zdatna odręczna do spódnic, potrzebne zaraz. Orla 13, prawa oficyna, 3-e piętro. 7179

Potrzebne panny do maszyny, oraz podręczne do kołnierzyków. Dzielna 22, mieszkania 11. 7121

Potrzebne uzdolnione staniczarki i spódniczarki. Ul. Królewska 39, m. 13. 7189

Potrzebną jest wdowa, podeszłego wieku, do opieki trojga dzieci i domowego zajęcia, u wdowca służącego przy dr. żel. Nad. Wiadomość: stacja Praga, u szwajcara warsztatów. 7132

Potrzebna jest zaraz maszynistka, do maszyny Singera, 7 rubli miesięcznie i życie całodzienne, miejsce stałe. Świętokrzyzka № 3, mieszkania 10. 7128

Do troskliwego zajęcia się osobą w wieku, lub gospodarstwem i dziećmi, u wdowca poszukuje miejsca, na przystępnych warunkach, osoba inteligentna, z rekomendacją. Chłodna № 40, mieszkania 26, od godziny 6-ej do 8-ej wieczorem. 7134

Panny zdatne i podręczne potrzebne do sukien. E. Walkiewicz, Bielańska 6. 6973

Rysownik poszukuje zajęcia. Oferty proszę składać w kantorze Kurjera pod adresem „Rysownik.“ 6902

Panny zdatne do krawiecczyzny i podręczne potrzebne. Twarda 6, m. 29. 7011

Potrzebne są panny do gorsetów, uzdolnione i do nauki. Ogrodowa № 45, mieszkania 8. 7196

Młody człowiek, z dobremi świadectwami, poszukuje miejsca w handlu kolonjalnym subjekta, lub jakiekolwiek bądź inne zajęcie w Warszawie lub na prowincji. Łaskawe oferty upraszam składać w biurze ogłoszeń Rajchmana & Frendlera pod A. A. 32. 994

Praktyczny i energiczny rolnik poszukuje obowiązku rządcy, plenipotenta, z kaucją. Złota 60. P. Miłkowska, m. 15. 7122

Panna kompletnie zdatna, potrzebna jest zaraz, do ubierania kapeluszy, za dobrem wynagrodzeniem. Ordynacka № 8, w magazynie. 7210

Do fabryki francuzkiej gorsetów, przy ulicy Nowy-Świat 36 nowy, potrzebne są panny, do szycia na maszynie Singera i w ręku. 7198

Panny do szycia kapeluszy potrzebne. Marszałkowska 143, w fabryce kapeluszy. 7201

Potrzebne są panny uzdolnione do krawiecczyzny, do pracowni Włodarskiej, ul. Elektoralna 37, nowy 41, 1-e piętro, w oficynie. 7165

Potrzebne dwie panny do ubierania kapeluszy na wyjazd do Kielc i Radomia. Wiadomość: Miodowa № 11, u Szewczyńskiego. 7271

Potrzebne są panny zupełnie uzdolnione i podręczne do staników. Nowy-Świat 28, mieszkania 36. 7303

Panny podręczne potrzebne do krawiecczyzny. Ulica Bracka № 17, m. 23. 7282

Praktykant miernictwa od lat 15, pracujący w zawodzie mierniczym poszukuje zajęcia. Adres: Rymarska № 16, mieszkania № 1, w bramie na parterze. 1003

Od św. Jana r. b. wakują miejsca w majętności Kuflewskiej, przy st. Mrozy dr. żel. W.-Terespolskiej, praktycznie uzdolnionego ekonoma i pisarza, z dobrą kwalifikacją i konduitą, nie żonatych. Reflektanci zechcą przysłać kopje wiarogodnych świadectw, pod powyższym adresem. 7233

Francuzka z dobremi świadectwami, poszukuje miejsca na czas wakacji. Adresy nadsełać poste-restante pod lit. M. N. 7331

Kucharka kompletnie wydoskonalona w swoim fachu i gospodarstwie wiejskiem, potrzebuje zaraz miejsca na wieś, lub w Warszawie, do dużego domu, na przychodnią. Kiosk, róg Hożej i Marszałkowskiej, pod literą J. K. 7366

Potrzebny jest uczeń do zakładu zegarmistrzowskiego J. Popiel, ulica Elektoralna № 1. 7319

Osoba poszukuje miejsca na wyjazd do towarzystwa, czy też do magazynu z kaucją. Adresy zostawiać w kantorze Kurjera Warszawskiego № 8. 7321

Panna do ekspedycji potrzebna jest w magazynie Mód, Niecała № 14, Szubartowska i Horko. 7324

Potrzebna jest panna podręczna. Nowy-Świat № 28, m. 11. Kruszewska. 7326

Potrzebne są zaraz panny zdatne do staników i spódnic, do pracowni Naziemskiej, Chmielna 28. 7333

Panny potrzebne, maszynistki do dziurek, do nauki bielizny męzkiej, blizko Obożnej, Lipowa 11, mieszkania 9. 7309

Panny do maszyny i dziurek, potrzebne są do męzkiej bielizny, ul. Dobra róg Tamki № 3, mieszkania 6. 7312

Panna obznajmiona z krawiecczyzną, poszukuje stałego miejsca w prywatnym zamożnym domu. Wiadomość: ulica Dziekania № 2, stróż wskaże. 7343

Potrzebny uczeń do cukierni. Ulica Bielańska № 22. 7342

Potrzebna panna do maszyny Whelera i Wilsona, ul. Pańska 88—58, m. 5. 7314

Korespondent i buchhalter, przytem zdolny wojażer, poszukuje posady sub. Y. Y. 100, w kantorze Kurjera Warsz. 7325

Potrzebne są panny do krawiecczyzny. Ciepła 7. 7365

Potrzebny jest uczeń do grawera, znający rysunki. Chłodna 20. 7356

Potrzebna zaraz panna do bielizny, z maszyną. Zielna 11 nowy, m. 21. 7355

Młoda panna dobrze wychowana, znająca krój, krawiecczyznę, szycie bielizny, poszukuje miejsca, zajęcia się dziećmi lub gospodarstwem domowem u wdowca, tu lub na wyjazd. Wiadomość kiosk Nowy-Świat róg Alei Jeroz. 1016

Torfiarzy poszukuję. Marszałkowska № 114, mieszkania № 42. 1022

Panny uzdolnione podręczne potrzebne zaraz do pracowni sukien. Zielna № 7. 7378

Panna służąca potrzebna na wieś, znająca doskonale krawiecczyznę, szycie bielizny, z dobremi świadectwami. Mazowiecka 11, m. 5, stróż wskaże. 7380

Gospodyni z chlubnemi świadectwami, z konwersacją francuzką, poszukuje miejsca w Warszawie lub na wsi, z córką dorosłą wychowaną w Instytucie Maryjskim, zdolną do dzieci lub towarzystwa. Oferty w Kurjerze Warszawskim pod wyrazem „Praca”.

Osoba szyjąca specjalnie koszule męzkie, znajdzie stałą robotę, w składzie bielizny, w gmachu teatralnym, obok cukierni. 7393

Chłopiec potrzebny do drobnych robót mechanicznych i tokarskich, do mechanika Taycherta, Elektoralna 6. 1013

Potrzebne panny do bielizny. Bielańska № 22, 3-cie piętro, przy schodach. 1015

Potrzebne są panny do staników i podręczne. Leszno № 28, m. 10. 1017

Drukarz typograficzny (maszynista), dokładnie znający swój fach, znajdzie natychmiast zajęcie w zakładzie M. Fajansa.

Potrzeba panien do dziurek. Wiadomość: ul. Dzielna № 35, w sklepiku wiktuałów.

Potrzebną jest bona niemka, w średnim wieku, do dwójga małych dzieci. Wiadomość przy ulicy Podwale, domu № 46, mieszkania 2. 7357

Majster piekarski uzdolniony w swoim fachu, poszukuje miejsca w Warszawie lub na wyjazd, albo może się zająć pracą piecowego. Wiadomość: Mokotowska № 41, mieszkania 14. 7327

Tapicer, który przez lat 12 samodzielnie prowadził zakład tapicersko-meblowy i dekoracyjny, poszukuje miejsca tu lub w Cesarstwie, do magazynu mebli na zarządzającego i do sprzedaży. Uprasza się o złożenie oferty w kantorze Kurjera Warszawskiego dla „Tapicera.“ 1003

Kupno i sprzedaż.

Masło litewskie bardzo dobre i tanie.— Mokotowska № 42 nowy. 7413

„Wschód.” Dywany najróżnorodniejsze od 90 kop., serwety, chodniki, hafty, jedwabie, najtaniej bo nie w sklepie. Mazowiecka 16, w podwórzu. Z. Kiltynowicz. 766

Z powodu mającego się przenieść z d. 8 Lipca r. b. składu herbaty, cukru i innych wyrobów rosyjskich pod firmą M. Maszkow, dawniej Bracia Maszkow, uskuteczniać się będzie w dotychczasowym składzie począwszy od dnia 20 Maja r. b., wyprzedaż towarów wysortowanych, a mianowicie: samowarów, tac, obrusów, maszynek do kawy, rądli do zrazów nelsońskich i innych wyrobów rosyjskich po cenie niżej kosztu. Krakowskie-Przedmieście № 75 (81). 7273

Kretony meblowe „Zawiercia“ oraz juty, wełny, znaczny wybór! od 20 kop. do 2 rubli łokieć. tamże:

Dywany wszelkie, kołdry, serwety, chodniki, najtaniej kupować w składzie głównym Giełżyńskiego, Marszałkowska 137.— PP. Handlującym rabat! 923

Meble, kompletne urządzenie z 5-ciu pokojów, garnitury eleganckie, szafy rozbierane, łóżka, umywalnia, nocne szafki, szafki do bielizny, biuro, biblioteka, rozmaite salonowe rzeczy, trema, lustra, kredens, stół, krzesła, stoliki i firanki b. tanio do spzedania na Chmielnej w pałacu № 32 nowy, w oficynie na dole, mieszkania 9, czwarty dom idąc od rogu Marszałkowskiej. 7027

Meble czarne do salonu bardzo gustowne, umeblowanie jadalni dębowe, oraz inne meble do sprzedania. Chmielna № 45 nowy, w bramie na 1-m piętrze, mieszkania № 4, idąc do komory. 6700

Tanio. Garnitur aksamitny, drugi jedwabny, dwa lustra, łóżka, umywalnia, kredens, stół, krzesła, otomana, biurko damskie, męzkie, szafy, krzesełka fantazyjne, lampy. Zielna 19/11, mieszkania 4. 6224

Meble. Urządzenie kompletne 6-u pokojów, garnitury ozdobne, szafy, łóżka, umywalnia, nocne szafki, biuro, bibljoteka, otomana, szafka z lustrem, dębowe meble do pokoju jadalnego, lustra z konsolami w czarnych i złoconych ramach, firanki i dywany, do sprzedania. Chmielna № 22/28 w bramie, 1-sze piętro, mieszkania 3, idąc od Brackiej 3-ci dom. 6449

Najtańsze wyroby złote, srebrne i brylantowe u jubilera Józefa Betcher, Marszałkowska 65/139. 906

Meble, różne garnitury, otomany, szeslongi, biurka, szafy i inne, wyprzedaję po niepraktykowanie nizkich cenach. Krakowskie-Przedmieście № 2, mieszkania 1. 6676

Fortepian Hoffera, z blatem metalowym, 4-ma szprejcami, do sprzedania za rs. 275. Ulica Miodowa № 3, m. 45, poprzeczna oficyna, od 9 do 2-ej. 7157

Na czasie! Jest do odstąpienia 7 krów, wraz z całem urządzeniem i wyrobioną klijentellą na dogodnych warunkach. Nowolipie № 18, m. 17. 7252

Do sprzedania faeton, fabryki Romanowskiego, wcale nieużywany, amerykan bardzo mało używany, uprząż angielska, linijka etc. Jerozolimska № 68. 6823

Kocz lando, w zupełnie dobrym stanie, używany, jest do sprzedania. Wiad. w fabryce powozów p. Brühla. ulica Erywańska. Cena rs. 250. 6692

Fortepian Kralla rs. 290. Wiedeński rs. 160. Nowy-Świat 62. Strojenia, reperacje przyjmuje Cerulli. 7193

Fortepian za rs. 150 i garnitur mebli do sprzedania. Ulica Nowolipki № 19, mieszkania № 7. 7138

Pianino Roenischa z pięknym śpiewnym tonem i doskonałą mechaniką. do sprzedania za przystępną cenę. Wiadomość: Krakowskie-Przedmieście, pałac hr. Uruskiego, mieszkania № 16. 7131

Do sprzedania kilka par kur francuzkich dużych, jakoteż jaja rozpłodowe z tych kur i kaczek Pekińkich białych. Wiadomość: ulica Niecała № 2, mieszkania 9. 7123

Wyprzedaż. Koronki, kareczki, kołnierze szydełkowe, tanio, piesek z mopsów. Śliska 54/40, m. 13, lewa oficyna. 7203

Fortepian Besendorfa, wiedeński, rubli 200, garnitur mebli mahoniowy Simlerowski 90. Jerozolimska 31, m. 13. 7194

W wielkim wyborze i w najświeższych fasonach kapelusze damskie i dziecinne. Dolmaniki, wizitki jedwabne, tiulowe i z wełny; żakietki od rs. 4, płaszcze bukle i z gładkich materjałów, szlafroczki, wszystko po najprzystępniejszych cenach nabyć można w magazynie Łojewskiej. Bracka № 10, wprost Nowogrodzkiej. 7106

Meble do sprzedania tanio, garnitur orzechowy, szafa, szafka do bielizny, biurko, łóżka, szeslong, urządzenie jadalnego pokoju, firanki, żardinierki. Sienna № 13 nowy, frontowa oficyna, mieszk. 52. 7070

15 krów mlecznych, czystej i pół krwi Szwyc, oraz jałowizna tejże rasy, jest do sprzedania w Golijanach p. Grójec. 7004

2 psy Bernardyńskie czystej rasy, do sprzedania tanio. Nowolipki 77/35. 998

Fortepian dobry do wynajęcia. Bracka 25, stróż wskaże. 7154

4 konie i dwa wozy do sprzedania. Zajęcza № 6, stróż wskaże. 7182

Portjery bordo do kilku drzwi i okien.— Wiadomość: Hortensja № 7, m. 5. 6995

Garnitur mebli czarny, gruszkowy, ponsową materją kryty, mało używany, do sprzedania, cena nizka. Ujazdowska 29, mieszkania 9. 7017

Wyprzedają się zupełnie do Lipca r. b. po cenach rzeczywistego własnego kosztu, niektóre niżej, różne meble, mianowicie: biurka, tualety, stoliki damskie, słupy czarne i t. p., lustra w ramach złoconych, czarnych, orzechowych i mahoniowych, oraz wielki wybór mebli miękkich, Nowy-Świat № 34, w magazynie mebli. 975

Fortepian sprzedaje ratami, reperacje, strojenia przyjmuję. Nowy-Świat № 47. Kędzierski. 6852

Do sprzedania: kocz z fordeklem, faeton używane i bryczka. Świętokrzyzka № 35.

Do sprzedania lód w bazarze na Grzybowie u Ulricha, w każdym czasie. Ceny nizkie. Z odstawą lub bez takowej. 7335

Do sprzedania beczka oliwy prowanckiej wagi około 14 pudów brutto. Wiadomość w kantorze A. Wróblewski i S-ka, ulica Trębacka № 11. 7317

Szafy sklepowe, stoły, lampy gazowe, do sprzedania. Niecała № 8, w magazynie, 1-e piętro. 7330

Sprzedaje fortepian za nizką cenę. Bielańska 16, u blacharza. 7310

Do sprzedania szafy sklepowe i kontuar. Wiadomość u stolarza: ul. Nowogrodzka № 7. 7350

Meble, tualeta, ekran, lustro, stoły, wyżymaczka, przyrząd do prania i wiele innych rzeczy do sprzedania. Hoża № 14, mieszkania 7. Widzieć można w poniedziałki, środy i piątki od 9 rano do 2. 7329

Całe urządzenie sklepowe w bramie domu № 6 przy ulicy Senatorkiej, gdzie sklep pana Penkala, w każdym czasie tanio do sprzedania. Wiadomość w sklepie rycin, ul. Miodowa № 4. 7328

Kupuję! Pianina i fortepiany używane. Dobrze płacę. Sienna № 13n, mieszkania № 3. 7363

Pianino koncertowe, za przystępną cenę do sprzedania. Wielka № 45, m. 58. 7373

Fortepian do sprzedania za rs. 35. Krakowskie-Przedmieście № 4, m. № 16. 7364

Fortepian krótki, 7 oktaw, za rs. 265 Długa № 28, mieszk. 21. 7375

Meble tanio nowe i używane, skromne, bogate, magazyn mebli. Chmielna 3, róg Nowego-Światu. 7367

Mebli amatorskich wspaniałych z rzeźbami, duży garnitur, wypadkowo do sprzedania. Widok 3, mieszk. 9. 7362

Do sprzedania ubranie wioślarskiego towarzystwa, składające się z marynarki, bluzy, czapki i spodni. Wiadomość: Tamka № 20, Zatwardowicz. 7345

Do sprzedania z powodu wyjazdu fortepian Blüthnera koncertowy, kredens, szafa do sukien, 2 bibljoteczki i zegar ścienny, wszystko dębowe, rzeźbione. Wiadomość: Marszałkowska 78, sklep Kosińskiego. 7361

Meble tanio do sprzedania: garnitur czarny rzeźbiony jedwabiem kryty, orzechowy utrechtem kryty, tremo, stolik do kart, dwa całe kryte garnitury, szeslong, ottomana Mokotowska № 59, przy placu Ś-go Aleksandra, stróż wskaże. 7379

Pozostawiono do sprzedania w magazynie mebli Marszałkowska róg Świętokzyzkiej garnitur mebli mało używany za rs. 65.

Fortepian sprzedaję ratami, wydzierżawiam rs. dwa miesięcznie. Hoża 7, stróż.

Urządzenie sklepowe razem lub częściowo do sprzedania. Wiadomość: skład nici, Krakowskie-Przedmieście róg Trębackiej.

Oleander duży i fikus do sprzedania, oraz kandelabry bronzowe. Elektoralna 18, mieszkania 6. 7348

Otomana i dwa szeslongi są do sprzedania, dobrej roboty. Nowy-Świat № 16, róg Smolnej, u tapicera. 7347

Garnitur mebli, łóżka, szafy, szeslong, biurko, toaleta, firanki, lustra, kredens, stół, krzesła. Szpitalna 5. 6250

Do sprzedania fortepian prawie nowy, fabryki Blütnera, za 275 rs. Miodowa 20, u p. Szczebalskiej. 7334

Meble używane rozmaite, tanio sprzedaje zakład wyłącznie używanych mebli. Makow, Solna 18. 7394

Garnitur mahoniowy do sprzedania, z powodu wyjazdu. Nowogrodzka 33, stróż wskaże. 1014

Pianino w dobrym stanie potrzebne na trzy miesiące, ktoby miał takowe do wynajęcia, zechce zgłosić się: Krakowskie-Przedmieście № 58, mieszk. 2. 1020

Powozik i chomonta prawie nowe. Ulica Leszno № 21/23. 1021

Interesa handl. i majątk.

Dom bardzo tanio do sprzedania, w środku miasta, przynoszący przeszło 3,000 rs. rs. rocznego dochodu. Wiad.: Przejazd 9, mieszkania 31. 7149

Magle w dobrym punkcie do sprzedania. Nowy-Świat № 8. 7219

Willa w Nowo-Aleksandrji (Puławach), z pięknym ogrodem, oranżerją i wszelkiemi wyhodami, do sprzedania za gotówkę lub sumę hypoteczną. Może być wydzierżawioną na czas dłuższy lub na letnie mieszkanie.— Wiadomość na miejscu u pani rejentowej Wołłowicz lub u Markiewicza rejenta w Warszawie, Miodowa № 21. 7125

Sklep spożywczy za pół wartości niemal sprzedaję z przyczyny nieprzewidzianej zmiany okoliczności. Wiadomość w miejscu: ulica Hoża № 11. 7156

Magle tanio zaraz do odprzedania. Ulica Nowy-Świat 23. 7184

3 magle w dobrym stanie do sprzedania, miejsce wyrobione. Ulica Marszałkowska № 145. 7124

Sklep spożywczy do sprzedania na Wroniej przy Chłodnej № 24. 7120

Dom murowany, w punkcie handlowym, za 21,000 rs. do sprzedania. Dochód brutto 3,400 rs., do kupna potrzeba 8,000 rs. Wiadomość w godzinach od 3—5. Dobra № 12, 1-e piętro. 991

Magle do sprzedania, z powodu interesów familijnych. Róg ulic: Kruczej № 35 i Wspólnej № 24. 7163

Sklep wiktuałów do sprzedania, z powodu wyjazdu, za przystępną cenę. Ulica Chłodna № 39. 1002

Altana (kiosk), do sprzedaży wody sodowej, lub upiększenia ogrodu do sprzedania. Wiad.: Cegiana 4. 997

Dom w dzielnicy miasta najpodatniejszej, do sprzedania lub zamiany na sumę. Potrzebny kapitał 15,000 rs. Wiadomość: Nowy-Świat 38, u właściciela. 884

W najruchliwszym punkcie do sprzedania kolonjalny handel, na bardzo dogodnych warunkach, z przyczyny słabości właściciela. Adres: J. B. 60 w kantorze Kurjera Warszawskiego. 7012

Do fabryki zapałek będącej w ruchu i przynoszącej znaczne korzyści, celem rozszerzenia produkcji, potrzebny jest wspólnik z kapitałem 3,000 rs. Wiadomość: Leszno 65, mieszkania 2. 7105

Pogrzebowy zakład B. Korpaczewskiego. Skład trumien i wszelkich efektów pogrzebowych. Nowy-Świat 38. 1

Magle do sprzedania. Ul. Włodzimierska № 16. 6868

Sklep spożywczo - dystrybucyjny, z urządzeniem, do odstąpienia zaraz lub od św. Jana. Wiadomość: Królewska № 29. 6841

Posesja mająca 17,000 łokci kwadr. placu, na bardzo korzystnych warunkach do sprzedania bez pośrednictwa osób trzecich. Wiadomość: Grzybowska № 15, m. 10. 580

Kawiarnia zaraz do sprzedania z przyczyny słabości lub też do wydzierżawienia zakład mleczny w Ciechocinku, na przystępnych warunkach. Wiadomość przy ulicy Podwale № 29, wiadomość w tejże kawiarni.

Do sprzedania za rs. 215,000 dom, złożony z około 170 pokojów, położeniem, budową, komfortem, zdatny na hotel lub biuro. Reflektujący nadeszlą adresy do kantoru Kurjera „170." 7049

2 magle są do sprzedania. Krakowskie-Przedmieście № 16. 6958

Właściciel handlu win i delikatesów, położonego w najlepszym punkcie Warszawy, poszukuje artyknłu na wyłączną sprzedaż, jako główny skład na Warszawę, Królestwo i Rosję. Oferty proszę poste-restante, Warszawa A. M. 1,000. 7056

Folwark włók 4, z ładnym dworem i ogrodem, bardzo blizko Warszawy, do sprzedania. Warunki, opis i plan szczngółowy: Grzybowska 54, mieszkania 8. 6566

Folwark do sprzedania lub wydzierżawienia w p. Rawskim ziemi mor. 188, w tem łąk nad rzeką m. 15, budynki murowane, mieszkalny dom w ogrodzie owocowym, zasiewy i inwentarze w porządku. Cena bardzo przystępna. Wiadomość u p. Zakrzewskiej w Warszawie, ulica Żurawia № 22, mieszkania № 6, lub pocztą przez Rawę w Rokszycach, Kampanoski. 5865

Za rs. 1,500 domek, plac, Nowa-Praga 168. Wiadomość: Próżna 7. 5413

Młyn wodny jest do sprzedania lub wydzierżawienia od 1 Lipca, od Warszawy mil 4, pomiędzy 2 miastami i fabrykami, na dobrej wodzie, z całem urządzeniem, gruntu dobrego mor. 40. Wiadomość: ul. Browarna, domu № 22, mieszkania 27. Józef Sokolnicki. Na odpowiedź proszę o marki. 6943

Magle w dobrym stanie do sprzedania.— Nowy-Świat № 36. 6832

Za rs. 650 zaraz sprzedaje się interes przemysłowo-handlowy, przynoszący 50%. Obrotu rocznego 5,000 rubli. Adresy przyjmuje biuro ogłoszeń, Senatorska 26, pod G. M.

Folwark siedmio-włókowy pod Warszawą, zaraz do sprzedania. Szpitalna № 5, sklep 2.

Dystrybucja do sprzedania, z mieszkaniem. Karmelicka № 13/9. 7377

Ładny mająteczek, nie obdłużony, do sprzedania, o półtrzeciej godziny jazdy od Warszawy. Wiad.: hotel Niemiecki № 61. 7382

Majątek ziemski do sprzedania lub zamiany na dom, blizko kolei, 69 włók, 20 włók rędziny i łąk, 40 lasu dobrego. Dom wygodny w pięknym parku. Bliższa wiadomość u p. Truszkowskiego w kasie Tow. Kred. Ziem. 7257

Posiadając kapitał rs. 1,000, życzę przystąpić do współki interesu. Adresy zostawić w kantorze Kur. War. pod lit. M. J. 200.

Rs. 7,500 instytutowe, do umieszczenia na 7%, zaraz lub od 1/7 1886 r. na 1-y № hypoteki miejskiej. Wiadomość u rejenta Maciejowskiego. 7338

Sklep do sprzedania z powodu śmierci.— Wiadomość: Krochmalna № 31, m. 7. 7315

Kolonja odległa od Góry Kalwarji wiorst 4, rozległości morgów 53, w tem 17 morgów lasu, w ładnem położeniu, z porządnemi budynkami gospodarskiemi i domem murowanym, jest do sprzedania nie drogo. Bliższa wiadomość u stróża domu № 7, przy ulicy Mazowieckiej Jana Ostrowskiego. 7371

Rs. 8.000 potrzeba na 1-szy numer domu murowanego, bez pośrednictwa. Hotel Lipski, Bielańska № 26, z rana do godz. 12.

Dystrybucja dobrze procentująca, do sprzedania tanio. Nowy-Świat № 1. 7359

Sumy od 3,000 do 18,000 rs. na procent umiarkowany, są do wypożyczenia, bez pośrednictwa, na pierwsze numera domów murowanych w Warszawie. Wiad. codziennie od 4 do 6 po południu, w domu № 9, (bez litery), przy ulicy Twardej, pod № 15 mieszkania. 7339

Willa czyli posesja, z pięknym ogrodem, z 13 pokojów, 3-ch kuchni, lodowni i róż. budyn. gospodarczych do sprzedania, na rozpłaty, 3 godziny jazdy z Warszawy. Wiad. w cukierni Popielawskiego, Podwale № 3.

Rs. 9,000 wypożycza się na majątek ziemski po Towarzystwie, razem lub częściowo i 3,000 rs. na dom w Warszawie. — Wiadomość u Powichrowskiego adwokata przys. Długa № 27. 7391

Altana do sprzedaży napojów gazowych jest do wydzierżawienia. Wiadomość w fabryce wód Elektoralna № 23. 7390

Sklepik wiktuałów do sprzedania z powodu prędkiego wyjazdu. Wilcza № 9. 7384

Lokale.

Siedm pokojów od frontu, wanna, wodociąg, zlew, 750 rs.; 6, 5, 4, 2 pokoje w oficynie, z wszelkiemi wygodami, od 650 rs. do 250 rocznie, do wynajęcia od 1 Lipca. Chmielna 4—10, wprost Belle-vue. 7389

Sklep z pakamerem jest do wynajęcia, przy rogu ulic: Nowego-Światu i Świętokrzyzkiej. Wiadomość w składzie herbaty M. Szumilina. 979

Pokoje umeblowane, z usługą, samowarem i wszelkiemi wygodami, do wynajęcia.— Krakowskie-Przedmieście domu № 5, mieszkania 25, na wprost uniwersytetu. 7118

Każdej chwili do wynajęcia dwa letnie mieszkania, znajdujące się na folwarku Maruna, 4 wiorsty od stacji Grodzisk kolei Wiedeńskiej, wiorsta od przystanku Jechturowa, w ogrodzie fruktowym, blizko lasu, z wyborną kąpielą i wszelkiemi wygodami, składające się: jedno z 3-ch pokojów, werendy, przedpokoju, schowanka, drugie: z 2-ch pokojów, przedpokoju, schowanka. Kuchnia oddzielna. Pokoje umeblowane. Magiel angielski może być oddany do użytku. Nabiał i drób można mieć na miejscu. Konie na zapotrzebowanie. Bliższych szczegółów można zasięgnąć: Orla № 12, mieszk. 6. 7144

Przy ulicy Hr. Berga № 6, na 2-m piętrze od frontu, jest do wynajęcia od 1 Lipca r. b. lokal, składający się z 7 pokojów z kuchnią, przedpokojem, łazienką, gazem i t. p. największemi wygodami. Mieszkanie to może być zajęte kilka tygodni przed terminem. Wiadomość u stróża. 7292

Do wynajęcia mieszkanie letnie w ogrodzie za rogatką Wolską przy kolei Obwodowej. Wiadomość: ulica Nowy-Świat № 33, mieszkania 10. 7270

Letnie mieszkania po 3, 2 i 1 pokojn z kuchniami i werendami, wiorst 10 od Warszawy, przy szosie i kolei. Ceny przystępne. Hoża № 7, m. 11, od 11 rano do 5 po poł.

2 pokoje z przedpokoikiem i kuchnią, z powodu wyjazdu zaraz tanio do wynajęcia. Nowolipki 32B (44). 6975

Ktoby z pp. dzierżawców lub obywateli miał do wynajęcia zaraz na czas letni pokój dla dwóch osób z całodziennem utrzymaniem, w blizkości Warszawy. Co do warunków i położenia miejscowości, porozumieć się można listownie lub osobiście. Ulica Hoża № 13, mieszkania № 6. 7116

Do wynajęcia od 1 Lipca 1886 r., przy ulicy Podwale № 26/28, 3 pokoje, salon z balkonem przedsionkiem, wygódką i kuchnią; 3 pokoje, salon, z kuchnią, wygódką; 2 pokoje, z kuchnią, wygódką; 2 pokoje, przedpokój, z kuchnią. Dwa pojedyńcze sklepy. 1 sklep od ulicy Wązki Dunaj, do wszystkich są piwnice i góra wspólna. Wiadomość w handlu skór, ulica Świętojańska № 12/29.

Suteryna duża na warsztat, przytem stancja, oraz różne lokale. Wiadomość u stróża, ul. Mokotowska № 21, przy placu Trzech Krzyży. 6442

Zaraz. Umeblowany pokój z usługą, samowarem i wszelkiemi wygodami. Obiady na żądanie. Chmielna 35, (dawny 25), m. 1, parter. 7016

Do wynajęcia przy ulicy Danielewiczowskiej 8, 5 pokojów z balkonem, 1 piętro, 4 pokoje, parter, oba lokale od frontu, zlew i wodociąg. Wiadomość w suterynie u stróża.

Lokal na chambres-garnies, na rogu Marszałkowskiej i Złotej, złożony z 13 pokojów i kuchni, na parterze i 1-m piętrze, sam w sobie, urządzony korytarzowo, do wynajęcia od 1 Lipca. Wiadomość: Złota 9, mieszkania 20, do 9½ rano i od 4½ po południu. 891

Od 1-go Lipca 1886 do wynajęcia: 1) pomieszkanie złożone z 5 pokojów, pasażu, werendy oszklonej, kredensu, kuchni, z wszelkiemi wygodami, na parterze; 2) pomieszkanie z 6-u pokojów, pasażu, werendy oszklonej, kuchni z wszelkiemi wygodami, na 1-m piętrze. Widok na Wisłę i Pragę. Adres: Oboźna № 5. 835

2 pokoje z kuchnią zaraz tanio do wynajęcia. Marszałkowska 73. 7151

2 sklepy z przyległemi do nich pokojami od 1-go Lipca są do wynajęcia, przy ulicy Elektoralnej № 3. Tamże piwnice suche, widne, z windą, w różnej cenie. Wiadomość u rządcy domu. 7174

Sklep obszerny z pokojem, w którym obecnie znajduje się skład bielizny, do wynajęcia od św. Jana, Miodowa 15 nowy pol. Wiadomość w biurze właściciela domu. 958

Letnie mieszkania w sosnowym lesie, przy stacji Płudy kol. Nadwiślańskiej, są jeszcze do najęcia. Na miejscu stróż Piotr wskaże. Wiadomość w Warszawie, w kancelarji rejenta Kiersnowskiego, Miodowa 19. 1012

Mieszkanie złożone z 3-ch pokojów w okolicach placu Trzech-Krzyży i Nowego-Światu, z ogródkiem, na parterze lub 1-em piętrze, potrzebne od Ś-go Jana. Oferty z oznaczeniem ceny upraszam składać w kantorze tegoż pisma pod znakiem „Lokal".

Pokój do najęcia każdego czasu przy małżeństwie bezdzietnem, widok na ogród. Nowy-Świat № 8, 1-sze piętro, mieszkania № 43, wiadomość na miejscu. 1025

Zaraz umeblowane dwa pokoje, salon i duży gabinet, razem lub pojedyńczo, z usługą, samowarem. Obiady na żądanie, Ul. Chmielna 35, mieszkania 1, druga brama od Marszałkowskiej. 7346

Szkolna № 8. Zaraz do wynajęcia trzy pokoje umeblowane, przedpokój i kuchnia, na parterze, stróż wskaże. 7341

Do wynajęcia od 1 Lipca r. b. sklep z pokojem, za sumę rs. 750, przy ulicy Nowy-Świat № 54—58/1309. Wiad. u stróża, lub rządcy domu. 7349

Letnie mieszkanie z 2-ch umeblowanych pokojów, z łóżkami, materacami i kuchnią. Służąca do gotowania i usługi. Mieszkanie znajduje się w dużym owocowym i kwiatowym ogrodzie. Kąpiel, oraz lasek sosnowy, ½ wiorsty od kolei Warsz.-Wied., produkty wszelkie po przystępnej cenie na miejscu. Bliższa wiadomość: Aleja Jerozolimska № 49, mieszkania 11. 7370

Na Marszałkowskiej dwa lokale, po 5 pokojów, jeden odświeżony, w każdym czasie do najęcia, drugi od 1 Lipca № 142, wprost Kralla i Sejdlera. 7369

Letnie mieszkania, blizko Wawra, w ogrodzie, po 3 pokoje i kuchni, 50 rubli za lato. Wiad.: Sienna № 21, m. 4. 7354

Na mleczarnię ogródek nad Wisłą, przy wale, w pobliżu mostu, do wydzierżawienia na bieżące lato. Marjensztadt 4, w kasie łazienek Kurtza po południu. 7337

Pokój z przedpokoikiem, osobnym wchodem, pierwsze piętro, usługą, samowarem, na żądanie meblami, stołowaniem; tamże pokój umeblowany z całodziennem życiem, wspólnem wejściem, dla osoby na wody uczęszczającej. Mazowiecka 20, m. 22. 7372

Letnie mieszkanie do najęcia, w blizkości stacji dr. żel. W.-W. Pruszków, dom o 4-ch pokojach, kuchni, z wszelkiemi wygodami, w cienistym parku położony. Bliższa wiadomość: Bracka № 20, stróż Paweł wskaże.

Letnie mieszkanie za rs. 60, sezon letni, w Mysłakowie, pod Arkadją, domek nowy, drewniany, 2 pokoje obszerne, w ogrodzie, od stacji kolei Łowicz 4 wiorsty. Wiad. na miejscu lub w Łowiczu, w handlu win p. Zgureckiego. 7376

Letnie mieszkania w pobliżu Kazimierza są do wynajęcia. Bliższa wiadomość u właściciela domu. Stare-Miasto № 21. 7323

Do wynajęcia od 1-go Czerwca r. b. na 3 miesiące, lokal № 2-m piętrze od frontu, nmeblowany, 2 lub 3 pokoje, przedpokój i kuchnia wspólna. Plac teatralny. Wiadomość w aptece F. Fijałkowskiego. 7316

2 pokoje z przedpokojem, od frontu, do wynajęcia od 1 Lipca. Krakowskie-Przedmieście, dom Fajansa. 1018

3 pokoje frontowe, umeblowane, razem lub osobno, usługa, samowar, obiady. Włodzimierska 4 nowy, m. 5. 7381

Letnie mieszkania w Grodzisku! W willi murowanej, suchej, na wzniesieniu, w ogrodzie, są do wynajęcia wielkie mieszkania ze stajnią i wozownią, oraz mniejsze, wszystko za przystępną cenę. Wiadomość przy ulicy Świętokrzyzkiej № 9, na 1-m piętrze od frontu, od godziny 3 do wieczora.

Pokój ze stołem dla porządnej kobiety. Hoża 32, mieszkania 18. 7142

Pokój umeblowany do wynajęcia. Widzieć od 8—11. Mokotowska 14, m. 5. 7135

2 pokoiki umeblowane, do wynajęcia zaraz. Przejazd 13. 7191

Ładne mieszkanie, z sześciu pokojów, ze wszystkiemi wygodami, dwoma balkonami, łazienką, gazem, za rs. 850. Trzy pokoje z kuchnią i waterklozetem za rs. 280. Od 1 Lipca. Ulica Widok 9, dom hr. Ronikiera. 7161

Tanio! Pokój z meblami. Chmielna 44, mieszkania 7, od Marszałkowskiej. 7166

Doniesienia rozmaite.

Ozdoby salonowe, ramy złocone i kolorowe, gzymsy, rzeźby i t. p. wykonywa najtaniej oraz reperuje i odnawia nagrodzona medalem fabryka Kazimierza Matulewicza ul. Długa № 41/43, róg Bielańskiej. 2483

Przedsiębierstwo budowy konserwacji i upiększania grobów kwiatami, zawiadamia osoby interesowane, że podejmuje się ubierać groby kwiatami za miesięczną opłatą, jak również utrzymywać groby w należytym porządku, oraz podejmuje się budowania grobów, stawiania i odnawiania pomników i wszelkich ułatwień w zakres pogrzebowy wchodzące. Dla osób zamieszkałych na prowincji lub za granicą, biuro ułatwia natychmiast. Ceny przystępne. Dawne biuro przy ulicy Ordynackiej pod № 3 i kantor przy ulicy Powązkowskiej pod № 2 skasowane. Biuro obecnie mieści się przy ulicy Dzikiej № 73, przy rogatce powązkowskiej na wprost przystanku tramwajów. 7255

Zaginęły dowody zastawowe № 9699 i 10582, wydane przez lombard przy ulicy Widok № 17. Posiadacz zechce złożyć takowe w tymże lombardzie. 7288

Kobieta ze świeżym pokarmem może przyjąć dziecko do wykarmienia. Grzybowska № 48, mieszkania 9. 7320

Dnia 7 Maja idąc do teatru rozmaitości zgubioną została bransoletka kręcona, srebrna ze złotem, z trzema medaljonikami złotemi. Łaskawy znalazca raczy zwrócić za nagrodą. Bracka № 22, do właścicielki domu.

Kto się podejmie przetłomaczyć detalicznie książkę lekarską Baünschaidta, z języka niemieckiego na polski, wyraźnym, czytelnym charakterem, raczy się zgłosić rano lub wieczorem od 7 do 10, do składu farb J. Adamskiego, Marszałkowska № 30, nowy 112.

Akuszerka M. Ring przyjmuje na mieszkanie osoby spodziewające się słabości. Ul. Marjańska 1, róg Pańskiej. 7076

Akuszerka przyjmuje osoby na czas kuracji i odbycie słabości. Opłata umiarkowana. Dyskrecja się zapewnia. Bednarska № 24, parter. 7081

Dnia 5 Maja zaginęła suczka, szczenię, mops. Uprasza się kto znalazł, o odprowadzenie, za wynagrodzeniem rubli 5, na ulicę Piękną № 11, mieszk. 5. 7145

Magazyn sukien damskich pod firmą „Au Prix Fixe" w Warszawie, ulica Włodzimierska № 11 nowy, przyjmuje do roboty suknie, po następujących cenach: fason sukni kretonowej z dodatkami rs. 8; fason sukni wełnianej z dodatkami rs. 10; fason sukni jedwabnej z takiemiż dodatkami rs. 15; fason amazonki z dodatkami rs. 12. 7014

Tłomaczę arkusz druku z francuzkiego, rosyjskiego i niemieckiego po 80 kopiejek, przepisuję arkusz po 10 kop. Nowy - Świat № 32, u Ławrowa. 7162

Słynna Czeska woda znana przeciwko wyrzutom i plamom twarzy. Nowo-Senatorska № 7, m. 23, u p. Witkowskiej. 7195

Przyjmuje do roboty suknie dla dam i dzieci podług najświeższych żurnali paryzkich, robota elegancka i akuratnie wykończona, od rs. 4—6, dla dzieci od rs. 1—4. Świętokrzyzka № domu 29, m. 19. 7139

Pracownia przy ulicy Marjensztadt № 3, w oficynie, mieszkania 10, przyjmuje do roboty damskie suknie, okrycia i inne przedmioty według najświeższej mody i życzenia szanownej publiczności i wykończa starannie w możliwie krótkim czasie i po cenach najprzystępniejszych. 7130

Traktjernia od lat kilku egzystująca, do sprzedania z całem urządzeniem, patentem, kontraktem, za cenę przystępną. Tamże kufry w różnych rozmiarach. Próżna 4. 7085

Parasole i parasolki poleca Fabryka Parasoli po przystępnych cenach, a także przyjmuje pokrycia i reperacje. Ul. Królewska № 23. 6901

Fartuchy gospodarskie ozdobne i dziecinne, oraz wszelkie szycie na maszynie.— Włodzimierska 23 nowy, na parterze. 5

Szkatułki samogrające, z najnowszym repertuarem muzyków polskich, poleca M. Pozzi zegarmistrz. Nowy-Świat № 31, róg Chmielnej. Ceny nizkie. Reperacje szkatułek przyjmuje się. 858

Zegarki Genewskie, otrzymał znaczny transport M. Pozzi zegarmistrz. Nowy-Świat № 31, róg Chmielnej. Ceny nizkie. 857

Do sprzedania meble mahoniowe i łóżka za przystępną cenę. Tamże do wynajęcia pokój do św. Jana. Marszałkowska № 129, mieszkania 11. 7336

Mamka ze świeżym pokarmem. Tamka № 21, mieszkania 17. 7340

Akuszerka przyjmuje osoby spodziewające się słabości, umieszczenie dziecka, troskliwą opiekę zapewnia. Wspólna № 6. 7369

Dziecko może być przyjęte do piersi, za opłatą, przy ulicy Pawiej, № 83 nowy, 47 stary, u Józefy Dąbrowskiej. 7351

Akuszerka przyjmuje osoby spodziewające się słabości i na kurację. Ogrodowa № 30. 7352

Amerykan potrzeba umieścić przy wozowni egzystującej. Wiadomość u stróża Stanisława, Krakowskie-Przedmieście 27, dom jenerała Wojde. 7344

W drukarni *Kurjera Warszawskiego*.—Plac Teatralny nr. 473c (nowy 9). Доволено Цензурою Варшава 1 (13) Мая 1886 г.
Redaktor Wacław Szymanowski. — Wydawca Gustaw Gebethner.